

Adriana Merta-Staszczak

Studium Nauk Humanistycznych i Społecznych
Politechnika Wroclawska

Department of Humanities and Social Sciences
Wrocław University of Science and Technology

Zabytkowe wyposażenie śląskich rezydencji w latach 1945-1949 w świetle polskich materiałów archiwalnych

Historic equipment of Silesian residences in 1945-1949 in the light of Polish archival materials

Abstrakt

Pierwsze lata powojenne były okresem kluczowym w odzyskiwaniu wywożonych podczas okupacji i rozproszonych po całym regionie dóbr kultury z kolekcji prywatnych, muzealnych oraz kościelnych. W warunkach odbudowy państwa i ustanawiania nowych, polskich struktur administracyjnych w sprawy kultury oraz dziedzictwa narodowego zaangażowane było niewielkie środowisko złożone m.in. z historyków, muzealników i konserwatorów zabytków, ale również zwykłych urzędników. Grupie tej brakowało zarówno środków finansowych, jak i zasobów ludzkich, dlatego jej działania miały bardzo ograniczone rozmiary. Skupiały się przeważnie wokół miast powiatowych, muzeów regionalnych oraz zabytków uważanych za najcenniejsze i najważniejsze. Chociaż wkład uczestników tych poszukiwań w zabezpieczenie zabytków ruchomych był niezwykle ważny, często nie docierali oni do zlokalizowanych daleko od ośrodków miejskich zespołów zamkowych, dworskich i pałacowych lub przybywali zbyt późno, aby ocalić czasowo zmagazynowane tam zbiory. Przez kolejne lata po 1945 roku w wielu majątkach stacjonowały wojska radzieckie, które prowadziły regularny wywóz rezydencjonalnego wyposażenia lub niszczyły go przed swoim wyjazdem. Dopóki jednak te miejsca znajdowały się w administracji sowieckiej, polscy urzędnicy nie mogli oszacować skali tych zniszczeń. Opuszczone przez dawnych właścicieli i niepilnowane rezydencje były też przeszukiwane i rabowane przez szabrowników i wandalów, a znajdujące się w nich mienie najczęściej bezpowrotnie ginęło.

Słowa kluczowe: dziedzictwo kulturowe, zabytki ruchome, zabytkowe nieruchomości, rezydencje, rewindykacja, Dolny Śląsk

Abstract

The first post-war years were a key period in the recovery of private, museum and church cultural property collections that were taken away during the occupation and scattered throughout the region. In the context of the state reconstruction and building new Polish administrative structures, a small group of people was involved in issues of culture and national heritage, including historians, museum workers, and conservators, as well as ordinary officials. The group lacked both financial and human resources, so its activities were very limited in scale. They mainly focused on district towns, regional museums and monuments considered as the most valuable and most important. Although the contribution of people engaged in this search to the protection of movable monuments was extremely important, they often did not reach castles, palaces and manors located far from the urban centres or arrived too late to save collections stored there temporarily. After 1945, in many estates, Soviet troops were stationed, which systematically carried the residential equipment away or destroyed it before leaving. However, until these sites were under the Soviet administration, Polish officials could not estimate the scale of damages. Abandoned by former owners and unmanaged residences were also searched and robbed by looters and vandals, and the property located there was usually lost forever.

Keywords: cultural heritage, movable monuments, historic real estate, residences, revindication, Lower Silesia

PROCES SZACOWANIA SZKÓD WYWOŁANYCH planowanym niszczeniem dóbr kultury i grabieżami dokonywanymi w trakcie działań wojennych w Polsce rozpoczął się już w 1939 roku i trwał przez kolejne lata okupacji. Po zakończeniu wojny, podczas międzynarodowej konferencji, która odbyła się w Paryżu w 1946 roku, przyjęto, że około 2/3 dóbr kulturalnych Polski zostało całkowicie zniszczonych¹. Natomiast wywiezionych lub rozproszonych

THE PROCESS OF ESTIMATING THE DAMAGES caused by the planned destruction of cultural property and plunder done during the military operations in Poland began already in 1939 and went on in the subsequent years of occupation. After the end of the war, during the international conference, which took place in Paris in 1946, it was assumed that about 2/3 of Poland's cultural property was completely destroyed¹. Besides, thousands of valuable

zostało tysiące cennych obrazów i rzeźb, wyrobów rzemiosła i sztuki ludowej oraz dziesiątki tysięcy ksiąg, rękopisów, starodruków, grafik oraz innych przedmiotów wartościowych. Niemcy, których celem było zniszczenie polskiego dziedzictwa kulturowego, rekwirowali i zabierali z terenów ziem polskich cenne eksponaty, a pod koniec wojny masowo przewozili zbiory muzealne i zabytki ruchome do składnic wojennych². W czasie ostatnich tygodni walk wywozili w pośpiechu zbiory archiwalne, biblioteczne i muzealne w obawie przed zbliżającymi się wojskami radzieckimi, ale często nie nadążali z ich zabezpieczeniem w miejscu docelowym. Cenne przedmioty porzucali więc w trakcie transportu, często w przypadkowych miejscach. Skutkiem tego ulegały one uszkodzeniu, zniszczeniu lub były rozkradane³.

Do kolejnych strat w zbiorze narodowego dziedzictwa kulturowego przyczyniali się Rosjanie podążający za wycofującą się armią niemiecką. Grabili i palili majątki napotykanne na swojej drodze lub te, w których czasowo stacjonowali. W wyniku walk lub celowych podpażeń na Dolnym Śląsku zniszczono historyczne zabudowania między innymi w Oleśnicy i Jaworze, pałac królewski we Wrocławiu, pałac Hohenzollernów w Kamieńcu Żąbkowickim oraz pałac Hatzfeldtów w Żmigrodzie⁴. Z pałaców i dworów zabierali zarówno narzędzia, zwierzęta, jak i cenne przedmioty znajdujące się w budynkach, a także należące do przybywających na te tereny osadników⁵. W świetle przyjętego prawa żołnierze sowieccy mogli wywozić mienie ponemieckie do 15 sierpnia 1945 roku, jednak w praktyce termin ten nie był przestrzegany, a grabież trwała do opuszczenia zajmowanych przez nich majątków. Do obiektów zajętych przez wojska radzieckie administracja polska nie miała dostępu, a ewakuacja oddziałów rozpoczęła się dopiero w 1947 roku. Urzędnicy nie wiedzieli zatem, co dokładnie się w nich znajduje i nie kontrolowali rozmiaru dewastacji czynionych przez wojska.

Wszelkich wartościowych dóbr kultury poszukiwały także, poruszające się za przesuwającym się frontem, tzw. trofiejne brygady (czyli „oddziały zajmujące się zdobyczami wojennymi”), kierowane przez radzieckich historyków sztuki i archiwistów. Rekwirowali oni odnalezione zabytkowe ruchomości jako zdobycz wojenną⁶.

paintings and sculptures, folk handicraft and art products, as well as tens of thousands of books, manuscripts, antique prints, graphics and other valuable items were carried away or scattered. Germans, whose aim was to destroy Polish cultural heritage, requisitioned and took valuable exhibits away from Polish territories; and by the end of the war they were massively moving the museum collections and movable monuments to military depots². During the last weeks of the fighting, they exported archive, library and museum collections in a hurry, for fear of the approaching Soviet troops, but often did not manage to secure them at the final destination. Valuable items were abandoned during transport, often in random places. As a result, they got damaged, destroyed or stolen³.

Russians who followed the retreating German army additionally contributed to losses in the national cultural heritage collection. They robbed and burned the estates they met on their way or those at which they were temporarily stationed. As a result of fights or intentional arson, many sites were destroyed, such as historic buildings in Oleśnica and Jawor, the royal palace in Wrocław, the Hohenzollern palace in Kamieniec Żąbkowicki and the Hatzfeldt palace in Żmigród⁴. They took tools, animals, and valuable items found in palaces and manors, as well as those belonging to settlers arriving in these areas⁵. In the light of the existing law, Soviet soldiers were allowed to export post-German property until 15 August 1945, but in practice this term was not respected, and the plunder had continued till they left the occupied estates. Polish administration did not have access to the buildings occupied by the Soviet army, and the evacuation of troops began only in 1947. Therefore, the officials did not know what property exactly was there and did not control the scale of devastation done by the army.

Valuable cultural property of all kinds was also sought for by the so-called “trophy brigades” following the shifting front (or “troops dealing with war gains”), directed by Soviet art historians and archivists. They confiscated historic movables they found as a spoil of war⁶.

The last group affecting the rapidly decreasing number of preserved works of art and museum artefacts were the looters, stealing with impunity the

Ostatnią grupą wpływającą na malejącą w szybkim tempie liczbę zachowanych dzieł sztuki i muzealiów byli szabrownicy, rozkradający bezkarnie mienie mieszkańców zniszczonych wsi i miast, a także wszystko to, co pozostawione było bez opieki w opuszczonych budynkach. Na tzw. Ziemiach Odzyskanych proceder ten szczególnie duże rozmiary osiągnął w 1945 roku⁷. Masowo przeszukiwano ponemieckie budynki i magazyny, a działania te z czasem były coraz bardziej zorganizowane. W ten sposób grabiono gospodarstwa i dewastowano znajdujący się w nich dobytek, rozbijając ściany i piece kaflowe w poszukiwaniu skrytek i ukrytych skarbów⁸.

W tym okresie nasilonego, niczym niekontrolowanego rabunku zaginęły zbiory części składnic wojennych i muzeów zabezpieczone wcześniej przez Günthera Grundmanna – niemieckiego prowincjonalnego konserwatora zabytków sprawującego swój urząd na Dolnym Śląsku od 1932 roku⁹. Orientacyjną liczbę polskich strat wojennych określoną dla terenów Polski w jej granicach w 1939 roku oszacowano na około 500 tysięcy utraconych dóbr kultury¹⁰. Jednak były to dane niepełne, a dokładne określenie wartości strat było niemożliwe ze względu na niekompletną dokumentację, brak katalogów, inwentarzy oraz nieujmowanie w statystykach obiektów, których wtedy nie uznawano za przedstawiające wartości artystyczne czy zabytkowe¹¹.

Odzyskiwanie i zabezpieczenie zabytków ruchomych

Wobec rosnących zniszczeń w zasobie kulturowym w odradzającym się państwie polskim utworzono jednostki, których celem miało być odzyskanie utraconego mienia. W Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków utworzono Wydział Rewindykacji i Odszkodowań, a przy Prezydium Rady Ministrów funkcjonowało Biuro Odszkodowań Wojennych oraz Centralne Biuro Rewindykacji. Działania te były realizowane poprzez rewindykację dzieł sztuki, archiwaliów i zbiorów bibliotecznych zagrabionych i wywiezionych przez Niemców z terenu Polski w jej granicach z 1939 roku oraz restytucję zastępczą (inaczej zwaną reparacją wojenną bądź zabezpieczeniem zbiorów porzuconych i pozbawionych właściciela) polegającą na zajmowaniu uznanych za

property of the inhabitants of destroyed villages and towns, as well as everything that was left unattended in abandoned buildings. On the so-called Recovered Territories, this dealings reached particularly large scale in 1945⁷. German buildings and warehouses were searched massively, and these activities were increasingly more organized over time. In this way, farms were plundered and the belongings found in them were devastated, while walls and tiled stoves were smashed in search of caches and hidden treasures⁸.

During this period of intensified, uncontrolled robbery, collections of several military depots and museums previously secured by Günther Grundmann – a German provincial monument inspector holding its office in Lower Silesia since 1932 – were lost⁹. The approximate number of war losses within Poland's 1939 borders was estimated at about 500,000 items of lost cultural property¹⁰. However, these data were incomplete, and the estimation of the exact value of the items was impossible due to incomplete documentation, lack of catalogues and inventories, as well as objects not included in the statistics, because they were not considered then to represent artistic or historic values¹¹.

Recovering and securing movable monuments

In the face of growing damage in the cultural resources of the reborn Polish state, several entities were established with aim to recover the lost property. At the Supreme Directorate of Museums and Monuments Protection, the Department of Revindication and Compensation was established, while the Office of War Compensation and the Central Revindication Office operated at the Presidium of the Council of Ministers. Their activities included revindication of works of art, archives and library collections robbed and carried away from Poland within its 1939 borders by Germans, as well as substitute restitution (otherwise known as war reparations or securing abandoned collections of unknown ownership), which means taking over the items of German property considered as valuable. The activities of these institutions were aimed to recover lost cultural property, as well as to find and secure hidden

cenne przedmiotów będących własnością niemiecką. Celem działań tych instytucji było odzyskanie utraconych dóbr kultury oraz odnalezienie i zabezpieczenie przedmiotów ukrytych i porzuconych¹²; dotyczyły one zabytków zrabowanych z muzeów, kolekcji prywatnych i zbiorów kościelnych.

Większość działań związanych z poszukiwaniami i zabezpieczaniem zabytków ruchomych podlegała urzędnikom wydziałów kultury i sztuki przy urzędach wojewódzkich. Podporządkowany był im również urząd wojewódzkiego konserwatora zabytków. Z czasem w strukturach innych wydziałów powstawały również kolejne komórki (Urzędy Likwidacyjne, Przedsiębiorstwo Poszukiwań Terenowych, Przedsiębiorstwo Upłynniana Remanentów), które pośrednio uczestniczyły w poszukiwaniach zaginionych skarbów, a zdobyte przez nie przedmioty zasilają zbiory muzeów.

Pierwszymi akcjami prowadzonymi na terenie kraju tuż po zakończeniu działań wojennych – w maju i czerwcu 1945 roku – kierował profesor Stanisław Lorentz, dyrektor Naczelnej Dyrekcji Muzeów w Warszawie. Obejmowały one teren Górnego Śląska i Śląska Opolskiego oraz południową część Dolnego Śląska. Do końca 1945 roku odnaleziono tam znaczną liczbę przedmiotów wartościowych, a do ich transportu do Krakowa i Warszawy potrzebnych było kilka wagonów kolejowych i około stu samochodów ciężarowych¹³. Ze względu na dużą liczbę w dalszym ciągu ukrytych w tym regionie przedmiotów działania te były kontynuowane również w następnych latach przez inne grupy. Wiązały się one przede wszystkim z pracami prowadzonymi przez Stefana Styczyńskiego – delegata Ministerstwa Kultury i Sztuki do zabezpieczania zabytków ruchomych w województwie wrocławskim. Na Dolnym Śląsku działał on w latach 1946-1949, a wykonywane przez niego zadania często były tematem drażliwym i towarzyszyła im zła prasa. Niechętni misji odzyskiwania zabytków byli zarówno komendanci sowieckich oddziałów zajmujących majątki, jak i polska administracja, która niezycliwie i z podejrzliwością traktowała wywożenie lokalnych znalezisk do stolicy. Obawiano się, że po inwentaryzacji i konserwacji nigdy nie powrócą do miejsca odnalezienia, a tym samym nie będą częścią kolekcji tamtejszych muzeów. Pracom „grup rewindykacyjnych” towarzyszyły

and abandoned items¹³; they focused on monuments stolen from museums, private collections and church collections.

Most of the activities related to searching and securing movable monuments were supervised by officials of the culture and art departments at the regional offices. The regional monument inspector was also subordinated to them. With time, other units were also created in the structures of other departments (Liquidation Offices, Enterprise for Field Research, Enterprise for Inventories Liquidation), which indirectly participated in the search for lost treasures, and the items they acquired added to the museum collections.

The first actions carried out in the country immediately after the end of hostilities – in May and June 1945 – were led by professor Stanisław Lorentz, director of the Supreme Directorate of Museums in Warsaw. They included the area of Upper Silesia and Opole Silesia, as well as the southern part of Lower Silesia. By the end of 1945, a large number of valuables were found there, and several carriages and about one hundred trucks were needed to transport them to Cracow and Warsaw¹³. Due to the large number of items still hidden in this region, these activities were also continued by other groups in the following years. They were mainly associated with the work carried out by Stefan Styczyński – a delegate of the Ministry of Culture and Art for securing movable monuments in the Wrocław Region. He operated in Lower Silesia in 1946-1949, and his tasks were often a sensitive topic, accompanied by a bad press. Reluctant to the mission of recovering monuments were both the commanders of the Soviet troops occupying the estates and the Polish administration, who treated the transfer of local finds to the capital unkindly and with suspicion. They feared that after inventory and conservatory works this property would never return to where it was found, and thus would not become part of local museum collections. The work of the “revindication groups” was accompanied by scandals related to fraud on the part of the culture and art department staff and senior officials. One of the most serious cases concerned the collection of icons and artistic products illegally carried away from the Czocha Castle¹⁴.

skandale związane z nadużyciami ze strony pracowników wydziałów kultury i sztuki oraz urzędników wyższego szczebla. Jedną z poważniejszych spraw dotyczyła nielegalnie wywiezionego zbioru ikon i wyrobów artystycznych z zamku Czocho¹⁴.

Zabytkowe wyposażenie rezydencji

Pomimo wielu trudności efektem prowadzonych akcji było odzyskanie licznych i cennych przedmiotów, a czasem również całych kolekcji. Ze względu jednak na problemy związane z niewystarczającą liczbą pracowników skierowanych do tych zadań, ograniczonymi zasobami środków finansowych i brakiem odpowiedniego transportu (w początkowym okresie dysponowano jedynie konnym zaprzęgiem), poszukiwania zazwyczaj obejmowały obiekty o szczególnym znaczeniu historycznym, budynki znane i cenne pod względem ich dalszego użytkowania i wykorzystania. Priorytetami na takich listach były między innymi zamek Książ oraz zespół w Henrykowie i Lubiążu. Jednakże oprócz nich, szczególnie na Dolnym Śląsku, zlokalizowane były inne pałace i dwory, w których często znajdowały się zbiory pozostawione przez dawnych właścicieli lub zdeponowane tam w trakcie wojny. W rezydencjach tych znajdowały się liczne księgozbiory, archiwalia, meble, różnorodne sprzęty, naczynia, porcelana, świeczniki, lustra, wyroby złotnicze, obrazy, rzeźby i broń. Interwencje służb w tych obiektach należały jednak do nielicznych i odbywały się na skutek doniesień o ukrytych tam skarbach olbrzymiej wartości. Niektóre pałace i dwory sprawdzane były też sporadycznie przez pracowników referatów kultury zobowiązanych do składania raportów dotyczących stanu zachowania i wykorzystania zabytków w poszczególnych gminach. Jednakże praca tych urzędników była niezorganizowana, brakowało im nie tylko wiedzy eksperckiej, ale również chęci i zaangażowania. Nie bez znaczenia było tu również powszechne podejście, że „niemieckie” pałace są „obce kulturowo”, „kulackie” i nie wpisują się w ideologię piastowskich zabytków, które świadczą o polskich korzeniach tych ziem.

Do zabytkowych rezydencji zlokalizowanych na obszarach wiejskich służby zatem docierały rzadko i często już po zniszczeniu lub kradzieży części lub

Historic equipment of residences

Despite many difficulties, the actions undertaken resulted in the recovery of numerous and valuable items, and sometimes also entire collections. However, due to the problems with insufficient number of people assigned to this work, limited financial resources and lack of proper transport (in the initial period only a horse-drawn cart was available), the searches usually included sites of special historic interest, buildings known and valuable in terms of their further use. The priorities on such lists included the Książ castle and the monastic ensembles in Henryków and Lubiąż. However, apart from them, there were other palaces and manors, especially in Lower Silesia, at which collections left by former owners or deposited there during the war could often be found. In these residences, there were numerous book collections, archives, furniture, various utensils, dishes, porcelain, candlesticks, mirrors, goldsmiths' wares, paintings, sculptures and weapons. However, the interventions of the state services at these sites were rare and took place as a result of reports on treasures of tremendous value hidden there. Some palaces and manors were also occasionally checked by the staff of culture sections obliged to submit reports on the state of conservation and use of monuments in each municipality. However, their work was unorganized and they lacked not only expert knowledge, but also willingness and commitment. Not without significance was also a common attitude that "German" palaces were "culturally alien", "kulak" type and did not fit into the ideology of Piast monuments, which testify to the Polish roots of these lands.

Thus, the state services rarely reached historic residences located in rural areas, and often already after all or part of the equipment had been destroyed or stolen by the Soviet army and looters. Besides, movable monuments were subject to the nationalization of landed estates, which took place as part of the land reform carried out from November 1944 to the end of 1946. Abandoned old farms with historic buildings were taken over by the State Land Fund ("PFZ"), and then parcelled out or transferred to various state entities. Most of them were allocated to the Ministry of Agriculture. During the implementation of the

całości wyposażenia przez armię radziecką i szabrowników. Poza tym zabytki ruchome podlegały nacjonalizacji majątków ziemskich, która odbywała się w ramach reformy rolnej przeprowadzanej od listopada 1944 do końca 1946 roku. Opuszczone, dawne gospodarstwa z historyczną zabudową były przejmowane do Państwowego Funduszu Ziemi (PFZ), a następnie parcelowane lub przekazywane różnym jednostkom państwowym. Najwięcej z nich oddano resortowi rolnictwa. W trakcie wykonywania postanowień reformy sporządzane były protokoły zdawczo-odbiorcze majątków. Z reguły nie obejmowały one jednak spisów pozostawionych sprzętów domowych, bibliotek oraz przedmiotów o charakterze zabytkowym lub muzealnym¹⁵.

Odzyskiwanie mienia z majątków państwowych miały regulować między innymi pisma z 1946 roku wydane przez Biuro Kontroli Prezydium Krajowej Rady Narodowej (3 stycznia), Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych (8 lutego) i Wojewódzki Urząd Ziemski (29 kwietnia). Na ich mocy zgłoszenie dzieł sztuki oraz przedmiotów o wartościach artystycznych i historycznych było obowiązkiem administracji majątków państwowych. Natomiast za ich klasyfikację, rozprowadzanie w terenie lub zabezpieczenie odpowiadali delegowani przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki¹⁶. Sprawę zabytkowego wyposażenia pośrednio sankcjonował również Dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i ponemieckich oraz inne pisma wewnętrzne Zarządu Centralnego Państwowych Nieruchomości Ziemskich. W tych ostatnich wyraźnie zaznaczano, że ewidencję przedmiotów o wartości artystycznej czy historycznej (czyli muzealiów) należy sporządzać niezależnie od znalezionej dokumentacji¹⁷. Administratorzy majątków, podobnie jak pracownicy powiatowych referatów, nie mieli jednak wiedzy z zakresu historii sztuki i nie potrafili ustalić rzeczywistej wartości znajdujących przedmiotów, a obowiązek sporządzania odpowiednich wykazów często lekceważyli. Dlatego w późniejszym czasie nie można było ustalić, ile przedmiotów było w przejmowanych majątkach i jaką miały wartość. Ułatwiło to ich rozgrabienie i przywłaszczenie, również przez osoby biorące udział w przeprowadzaniu reformy rolnej¹⁸.

Biuro Kontroli przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej zwróciło się pod koniec 1945 roku do

reform, transfer protocols were drawn up for each estate. Usually, they did not include lists of household utensils, libraries and items of historic or museum character¹⁵.

Recovering of property from the state-owned estates was to be regulated, inter alia, by letters issued in 1946 by the Audit Bureau of the Presidium of the State National Council (3 January), the Ministry of Agriculture and Land Reforms (8 February) and the Regional Land Office (29 April). In line with them, the administrations of state-owned estates were responsible for reporting works of art and items of artistic and historic value. However, the tasks of their classification, securing or distribution across the region were assigned to delegated representatives of the Ministry of Culture and Art¹⁶. The issue of historic equipment was also indirectly regulated by the Decree of 8 March 1946 on abandoned and post-German estates and other internal letters of the Central Board of the State Landed Properties. In the latter, it was clearly specified that records of items of artistic or historic value (i.e. museum artefacts) should be prepared irrespective of the documentation found¹⁷. However, the estate administrators, just like the staff of district offices, did not have knowledge of art history and were not able to determine the real value of items found, and often neglected the obligation to draw up relevant lists. Therefore, at a later time, it was impossible to determine how many items were in the acquired estates and what value they had. This facilitated their looting and appropriation, also by persons involved in the implementation of the land reform¹⁸.

At the end of 1945, the Audit Bureau at the Presidium of the State National Council asked the Ministry of Agriculture and Land Reforms to make an additional inventory of furniture, paintings, carpets, dishes and books located in all state agricultural centres, including rooms of administrators and former manor workers, and to start an investigation on stolen items¹⁹. The final results of the investigation, if any actions were undertaken at all, are not known. The documents only indicate that a significant number of such monuments were in the possession of offices and staff of the Public Security Office, therefore, it was requested to make an additional inventory at office rooms, as well as private homes²⁰. Due to the

Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych o przeprowadzenie dodatkowych spisów mebli, obrazów, dywanów, naczyń i książek znajdujących się we wszystkich państwowych ośrodkach rolnych, w tym w pomieszczeniach administratorów i byłej służby dworskiej, oraz rozpoczęcie dochodzenia dotyczącego przedmiotów skradzionych¹⁹. Ostateczne wyniki śledztwa, o ile w ogóle zostało ono podjęte, nie są znane. W dokumentach zaznaczono jedynie, że znaczna ilość takich zabytków znalazła się w posiadaniu urzędów i pracowników Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, dlatego wnioskowano o sporządzenie dodatkowych spisów w pomieszczeniach biurowych, a także domach prywatnych²⁰. Ze względu na długotrwały proces decyzyjny w tej sprawie, delegowanie pracowników z różnych jednostek (przede wszystkim z wojewódzkich wydziałów kultury i sztuki) oraz brak środków lokomocji niezbędnych do sprawnego przemieszczania się, przeprowadzanie kontroli przedłużało się i opóźniało. W efekcie poszukiwanie ruchomości i odszukiwanie osób, które je zawłaszczyły, nawet podjęte z pełnym zaangażowaniem, było coraz trudniejsze lub stawało się niemożliwe. Przykładowo w piśmie wrocławskiego Starostwa Powiatowego stwierdzano, że „należy przypuszczać, że w niektórych pałacach pod zarządem państwowym mogłyby się znaleźć ruchome zabytki”²¹. Jedną z nielicznych odpowiedzi na tę lakoniczną informację było pismo, w którym zawiadamiano, że na terenie powiatu oławskiego, w majątku państwowym Wawrzęcice, znajduje się pałac „wprawdzie nie stylowy, mocno uszkodzony i w dużej mierze wyszabrowany”²². Podobno zachowało się w nim kilkaset tomów książek i – być może – ramy do obrazów. Jednakże na temat interwencji w sprawie tego zbioru również brakuje danych. Niektóre gminy, jak na przykład w Smolcu, informowały, że ze względu na działania wojenne i stacjonujące wojska nie zachowały się żadne zabytki ruchome, takie jak obrazy, dzieła plastyki, figury, meble i inne²³. W innym piśmie rozwijano tę informację, pisząc o zniszczonych wnętrzach jednego z tamtejszych zabytków: „zamek zabytkowy w Smolcu jest całkiem bez mebli i okien. Wewnątrz zupełnie rozgrabiony. Na miejsce wypoczynkowe nie nadawałby się: powietrze jest niezdrowe, fosa zanieczyszczona”²⁴.

Zabezpieczanie zabytkowych nieruchomości oraz znajdujących się w nich przedmiotów, które nie

lengthy decision-making process on this matter, delegating employees from various entities (mainly from the regional departments of culture and art) and the lack of means of transport for efficient movement, the inspection was being protracted and delayed. As a result, search for movables and people who had appropriated them, even if performed with full commitment, became more and more difficult or impossible. For example, a letter of the District Office in Wrocław stated: “it should be assumed that in some palaces under the state management movable monuments could be found”²¹. One of the few answers to this laconic information was a letter notifying that in the Oława District, in the state-owned estate of Wawrzęcice, there is a palace “admittedly not stylish, heavily damaged and largely looted”²². Supposedly, several hundred volumes of books and – perhaps – painting frames were preserved there. However, there is also no data on intervention on this collection. Some municipalities, such as Smolec, reported that due to hostilities and stationed troops, no movable monuments such as paintings, visual art works, figures, furniture and others had been preserved²³. In another letter, this information was amplified by a description of destroyed interiors of one of the local monuments: “the historic castle in Smolec is entirely without furniture and windows. Inside, completely plundered. It is not suitable for a recreational site: the air is unhealthy, the moat is polluted”²⁴.

Securing historic real estates and their equipment, which had no utility value, was a secondary matter for the administration. An example of neglecting the obligation to report and register monuments was the castle in Karpniki in the Jelenia Góra district. In 1949, the Regional National Council in Wrocław asked the Department of Culture and Art for involvement and securing the building and the works of art, mainly paintings and furniture, found inside²⁵. Only a few months after receiving the letter, the head of the museum depot in Bożków visited the site and found out that all significant items of museum or artistic value were carried away in 1945 by the then delegate of the Ministry of Culture and Art, and the remaining ones did not represent any value. He also stated that the castle itself, belonging to the Central Training Centre of the Ministry

miały wartości użytkowych, było dla administracji sprawą drugorzędną. Przykładem lekceważenia obowiązku zgłaszania i rejestrowania zabytków był zamek w Karpnikach w powiecie jeleniogórskim. W 1949 roku Wojewódzka Rada Narodowa we Wrocławiu zwróciła się z prośbą do Wydziału Kultury i Sztuki o zainteresowanie się i zabezpieczenie obiektu oraz znajdujących się w nim dzieł sztuki, głównie obrazów i mebli²⁵. Na miejsce, dopiero kilka miesięcy po wystosowaniu pisma, udał się kierownik składnicy muzealnej w Bożkowie, stwierdzając, że wszystkie ważniejsze przedmioty o wartości muzealnej lub artystycznej zostały stamtąd wywiezione w 1945 roku przez ówczesnego delegata Ministerstwa Kultury i Sztuki, a te, które zostały, nie przedstawiają już żadnej wartości. Stwierdził również, że sam zamek, należący do Centralnego Ośrodka Szkoleniowego Ministerstwa Oświaty, „jako wzniesiony w XIX wieku” nie przedstawia żadnej wartości i nie może być traktowany jako zabytek²⁶.

Poszukiwania muzealiów w upaństwowionych nieruchomościach przynosiło efekty gorsze od oczekiwanych. Z raportu Działu Badań i Planowania Zarządu Centralnego Państwowych Nieruchomości Ziemi w Poznaniu wynikało, że w 1946 roku w przejmowanych majątkach na tzw. Ziemiach Odzyskanych zabezpieczono jedynie²⁷:

- w okręgu PNZ we Wrocławiu: w powiecie świdnickim – dwa obrazy Bonifacjana Veneziana, które oddano powiatowemu referentowi kultury i sztuki w związku z przekazaniem majątku na parcelację; w powiecie oleśnickim – sześć obrazów, które oddano Wydziałowi Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu,
- w okręgu PNZ Jelenia Góra: w powiecie lubińskim między innymi kute naczynia miedziane, świeczniki, tace, półmiski porcelanowe z Miśni, popiersie Fryderyka Wilhelma, skrzynkę z 1667 roku, dwie szafy z 1700 roku, ramy do obrazów, kandelabry, minerały; w powiecie kłodzkim – 21 skrzyń o nieznanym zawartości pochodzących z Muzeum Wielkopolskiego; w powiecie bolesławieckim – statuę z 1901 roku,
- w okręgu PNZ Opole: w powiecie głubczyckim – kredens, dwa kufry, dwie szafy gdańskie i inne antyki; w powiecie prudnickim – szafę szklaną, bielizniarkę, szafkę na produkty spożywcze, stół,

of Education, “as built in the 19th century” did not represent any value and could not be treated as a monument²⁶.

Searching for museum artefacts in nationalized properties brought worse results than expected. A report by the Department of Research and Planning of the Central Board of the State Landed Properties in Poznań stated that in 1946, only following items were secured in the estates acquired on the so-called Recovered Territories²⁷:

- at the PNZ section in Wrocław: in the Świdnica district – two paintings of Bonifacio Veneziano, which were given to an official of the district culture and art section, as the estate was to be parcelled out; in the Oleśnica district – six paintings, which were given to the Department of Culture and Art of the Regional Office in Wrocław;
- at the PNZ section in Jelenia Góra: in the Lubań district – e.g. forged copper vessels, candlesticks, trays, porcelain dishes from Meissen, Frederic Wilhelm bust, a box from 1667, two wardrobes from 1700, frames for paintings, candelabras, minerals; in the Kłodzko district – 21 chests of unknown content from the Wielkopolska Museum; in the Bolesławiec district – a statue from 1901;
- at the PNZ section in Opole: in the Głubczyce district – a cupboard, two chests, two Gdańsk wardrobes and other antiques; in the Prudnik district – a glass wardrobe, a linen cupboard, a food cabinet, tables, Frederick the Great monument; in the “Wielkie Strzelce” district (Strzelce Opolskie, Strzelce district) – antiques.

Staff of art and culture sections at the district offices rarely travelled around to take an inventory of monuments, despite it was one of their duties. One of such trips in 1946 covered a palace in Krobielowice in the municipality of Kąty Wrocławskie. In the residence, an official along with the accompanying militiaman found two candelabras and a large collection of 380 fiction and historical books written in French, German and English²⁸. This collection was already significantly depleted, because two months before the visit some of the books were illegally taken away, and a group of scouts from Warsaw was suspected of doing so. In the ballroom, two battle paintings in a gilded frames had been preserved, one of which was mutilated with a sabre. In other rooms, there

stoliki, pomnik Fryderyka Wielkiego; w powiecie „Wielkie Strzelce” (Strzelce Opolskie, powiat strzelecki) – antyki.

Pracownicy referatów kultury i sztuki przy starostwach powiatowych sporadycznie wyjeżdżali służbowo w celu inwentaryzacji zabytków, pomimo że był to jeden z ich obowiązków. Jeden z takich wyjazdów w 1946 roku dotyczył pałacu w Krobielowicach w gminie Kąty Wrocławskie. Referent wraz z towarzyszącym mu milicjantem odnalazł w rezydencji dwa kandelabry oraz pokaźny zbiór złożony z 380 książek beletrystycznych i historycznych napisanych w języku francuskim, niemieckim i angielskim²⁸. Zbiór ten był już mocno uszczuplony, ponieważ dwa miesiące przed wizytacją część książek została nielegalnie zabrana, a o ten czyn podejrzewano grupę harcerzy z Warszawy. W sali balowej zachowały się dwa obrazy batalistyczne w pozłaczanych ramach, z których jeden był uszkodzony przez cięcia szablą. W innych pomieszczeniach znajdowały się nieliczne meble, które wskazywały na dawne bogactwo wyposażenia pałacu. Według relacji urzędników pałac znajdujący się pod zarządem państwowym był dobrze utrzymany. Efektem tej samej podróży było również zabezpieczenie książek w pałacu we wsi Wierzba Duża²⁹. Majątek został przeznaczony na szkołę rolniczą. Na pierwszym piętrze rezydencji znajdowały się przede wszystkim książki beletrystyczne oraz dwa tomy z 1720 roku w języku niemieckim i łacińskim zawierające spis właścicieli ziemskich na Śląsku wraz z dokładną genealogią. Zostały one przekazane dyrektorowi Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

Inna interwencja miała miejsce w Kamieńcu Ząbkowickim, gdzie były zmagazynowane rzeźby i obrazy zapakowane lub ustawione w pomieszczeniach na specjalnie zbudowanych półkach³⁰. Większe obrazy zostały powiązane i opakowane, a książki przechowywano w skrzyniach. Ze względu na „nieprzyjemną atmosferę”³¹ panującą podczas zabezpieczania przedmiotów w Kamieńcu Ząbkowickim, pracownicy szacujący zbiory przebieg tego przedsięwzięcia starali się utrzymać w tajemnicy. Obawiano się powtórzenia sytuacji z zamku w Skorolcu (oficjalną nazwę miejscowości już wtedy zmieniono na Stolec), który od lata 1945 roku znajdował się w administracji sowieckiej. Polskie jednostki rozpoczęły starania o odzyskanie zgromadzonej tam bogatej

were few furniture, which indicated to former richness of the palace equipment. According to the report by the officials, the palace administered by the state was well maintained. The effect of the same trip were also books secured at the palace in Wierzba Duża village²⁹. The estate was intended for an agricultural school. On the first floor of the residence, there were mainly fiction books and two volumes from 1720 in German and Latin, containing a list of Silesian landowners with detailed genealogy. They were turned over to the director of the University Library in Wrocław.

Another intervention took place in Kamieniec Ząbkowicki, where sculptures and paintings, packed or placed in rooms on specially constructed shelves, were stored³⁰. Larger paintings were bound and packed, and books were stored in chests. Due to the “unpleasant atmosphere”³¹ at the time of securing the items in Kamieniec Ząbkowicki, employees estimating the collections tried to keep this undertaking secret. They were afraid of repeating the situation from the castle in Skorolec (the official name of the village was already changed to Stolec then), which since the summer 1945 was under the Soviet administration. Polish units took effort to recover a rich collection gathered there, including dozen thousands of books, several hundreds of paintings and sculptures. However, before this information was verified and confirmed, after Christmas 1945, soldiers began to destroy the collections, burning them in a bread oven³². Items that could not be burned, they broke and smashed. As not everything could be easily destroyed, these actions were being prolonged and eventually lasted throughout January 1946. The destruction of collection in Skorolec was one of the most tragic examples of the failure suffered by the Polish administration while securing monuments, and was mentioned as a warning in the subsequent actions undertaken by officials.

The number and value of items found in residences was very different. One of the most interesting cases concerned the manor in Ścinawka Średnia (after the war the village was called Skaleczno). In July 1946, 20 paintings were moved from there, as well as four other from a nearby brickyard, to Jelenia Góra. Officials were convinced that no other interesting items were left in the residence. Later, it turned

kolekcji, na którą składać się miały zbiory obejmujące kilkadziesiąt tysięcy książek, kilkaset obrazów i rzeźb. Zanim jednak sprawdzono i potwierdzono te informacje, po Bożym Narodzeniu 1945 roku żołnierze przystąpili do niszczenia zbiorów, pałac je w piecu chlebowym³². Przedmioty, których nie można było spalić – tłukli i rozbijali. Ze względu na to, że nie wszystko można było łatwo zniszczyć, działania te przedłużały się i ostatecznie trwały przez cały styczeń 1946 roku. Likwidacja zbiorów w Skorolcu była jednym z najbardziej tragicznych przykładów porażki poniesionej przez polską administrację podczas zabezpieczania zabytków i wspomniana była ku przestrodze w kolejnych podejmowanych przez urzędników akcjach.

Liczba i wartość odnajdowanych w rezydencjach przedmiotów była bardzo różna. Jedną z ciekawszych spraw dotyczyła dworu w Ścinawce Średniej (po wojnie wieś nosiła nazwę Skałeczno). W lipcu 1946 roku przewieziono stamtąd do Jeleniej Góry 20 obrazów oraz cztery kolejne, pozostawione wcześniej w pobliskiej cegielni. Urzędnicy byli przekonani, że w rezydencji nie pozostawiono już żadnych innych interesujących przedmiotów. Później okazało się jednak, że właścicielka posiadała większy zbiór liczący około 50 obrazów³³. Aby uchronić najcenniejszą część kolekcji, przed końcem wojny ukryła i zamurowała 20 najbardziej wartościowych dzieł w pałacowej piwnicy. Niemki nie wysiedlono, ale w rezydencji jako nowych gospodarzy ulokowano dwóch osadników wojskowych. Najpierw wykryli oni zakopane w ogrodzie skrzynie. Podzielili się skarbem i rozpoczęli dalsze poszukiwania. Natrafili na skrytkę w piwnicy, a urzędnicy dowiedzieli się o wszystkim w połowie lipca, kiedy została ona już całkowicie opróżniona. Prokuratorowi udało się zabezpieczyć jedynie cztery obrazy ze zrabowanego zbioru. Osadnicy natomiast zostali po sześciu dniach zwolnieni z aresztu, po czym ponownie ich zatrzymano.

W jednym z pałaców powiatu głogowskiego we wrześniu 1948 roku zabezpieczono część zbiorów sztuki gminy żydowskiej w Berlinie (prawdopodobnie pochodzącą ze zbiorów berlińskiego Muzeum Żydowskiego): cztery skrzynie zawierające kilka tysięcy zdjęć zabytków żydowskiego budownictwa drewnianego i murowanego, wnętrza, przemysłu artystycznego, malarstwa, rzeźby, ikonografii, a oprócz tego 58

obrazów³³. To protect the most precious part of the collection, she hid and walled up 20 of the most valuable works in the palace basement before the end of the war. The German woman was not displaced, but two military settlers were placed in the residence as new hosts. First, they discovered chests buried in the garden. They shared the treasure and started searching further. They came across the cache in basement, but the officials learned about the whole thing in mid-July, when it was completely emptied. The prosecutor managed to secure only four paintings from the stolen collection. The settlers were released from detention after six days, but soon they were detained again.

In September 1948, in one of the palaces in the Głogów district, part of the art collection of the Berlin Jewish community (probably from the Berlin Jewish Museum) was secured: four chests containing several thousand photographs of Jewish wooden and brick buildings, interiors, artistic industry, paintings, sculptures, iconography, and in addition, 58 rattles, parchments, candlesticks, embroidered materials and other items. This collection was transported to the Wrocław museum³⁴.

The state services became seriously interested in the palace in Narożno (Bożków), where a German museum depot was located. In March and April 1945, Germans buried some items in the park surrounding the palace, and “at this opportunity, the palace owners also hid some of their more valuable property, especially artistic porcelain and archives”³⁵. The exact location of the cache could not be determined, but a document with a list of items was found, in which, inter alia, 18 chests with silverware were mentioned. It was expected a private porcelain collection, the Märkisches Museum collections and von Magnis family’s archives could be found at the estate. Finally, a valuable collection of books, works of art, paintings and furniture was discovered in the Narożno palace. Whereas, in the palace of the Turońsk estate (since 1946 Mysłakowice, Jelenia Góra district), leased by the Monopol Spirytusowy branch, private art collections – taken away from Berlin before the bombardment – were secured (they were transported to the depot in Jelenia Góra with four cars). The library of the Berlin Academy of Fine Arts was also found there, later taken over by the Ministry of Education.

grzechotek, pergaminy, świeczniki, haftowane materiały oraz inne przedmioty. Zbiór ten został przewieziony do muzeum wrocławskiego³⁴.

Poważne zainteresowanie służb budził pałac Narożno (Bożków), gdzie znajdowała się niemiecka składnica muzealna. W marcu i kwietniu 1945 roku Niemcy w parku otaczającym pałac zakopali niektóre przedmioty, a „przy tej sposobności właściciele pałacu ukryli również część swojego cenniejszego mienia, zwłaszcza porcelany artystycznej oraz archiwaliów”³⁵. Dokładnego miejsca ukrycia nie udało się ustalić, ale odnaleziono dokument zawierający spis przedmiotów, w którym wspomniano między innymi o 18 skrzyniach ze srebrem użytkowym. W majątku spodziewano się odnaleźć prywatny zbiór porcelany, kolekcje Märkisches Museum oraz archiwalia rodu von Magnisów. Ostatecznie w pałacu w Narożnie wykryto cenny zbiór książek, dzieł sztuki, obrazów i mebli. Natomiast w pałacu majątku Turońsk (od 1946 roku Mysłakowice, powiat jeleniogórski), dzierżawionym przez delegaturę Monopoli Spirytusowego, zostały zabezpieczone prywatne zbiory dzieł sztuki wywiezione z Belina przed bombardowaniem (do składnicy w Jeleniej Górze przetransportowano je czterema samochodami). Odnaleziono tam również bibliotekę Berlińskiej Akademii Sztuk Pięknych, przejętą później przez Ministerstwo Oświaty.

Zazwyczaj jednak zbiory odnajdowane w rezydencjach nie były tak liczne i wartościowe. I tak na przykład w pałacu w Mojeńcicach zabezpieczono zaledwie kilka sztuk mebli barokowych. W pałacu w Brzezynie w powiecie średzkim spodziewano się odnaleźć magazyn zbiorów muzealnych, ale został on zlikwidowany przez Niemców 14 lutego 1945 roku, na trzy dni przed wkroczeniem tam wojsk sowieckich. Według relacji świadków, oddziały SS wywiozły przedmioty 15 samochodami w kierunku Wrocławia³⁶. Na miejscu pozostały jedynie dwie szafy, komoda i 10 sztuk naczyń cynowych³⁷. Za to z opuszczonego przez Rosjan majątku Kalina (obecnie Bobolice w powiecie ząbkowickim) udało się zebrać około jednego auta ciężarowego „eksponatów afrykańskich w stanie dużego zniszczenia”³⁸.

Jak bardzo był rozproszony zbiór zabytków ruchomych pochodzących z historycznych rezydencji, świadczyła sprawa odnalezionych siedmiu zabytkowych foteli francuskich pochodzących z XVIII wieku

Usually, however, the collections found in residences were not so numerous and valuable. For example, in the palace in Mojeńcice, just a few pieces of Baroque furniture were secured. In the palace in Brzezina, Środa Śląska district, a museum collections depot was expected to be found, but it was liquidated by Germans on 14 February 1945, three days before the Soviet troops arrived there. According to the witness accounts, the SS troops carried the items away with 15 cars towards Wrocław³⁶. Only two wardrobes, a chest of drawers and 10 tin dishes were left on the site³⁷. Yet in the Kalina estate (now Bobolice in the Ząbkowice Śląskie district) abandoned by Russians, about one truck of “African exhibits in a state of great damage” happened to be collected³⁸.

The extent to which the collection of movable monuments from historical residences was scattered can be illustrated by the case of seven antique 18th century French armchairs found in the village of Pełcznica (in the Wałbrzych district, near the Książ castle – now part of Świebodzice town), in a house abandoned by Russians³⁹. These items were moved to Wrocław as a deposit of the Ministry of Culture and Art and placed at the Historical Museum for the time of the Polish government visit related to the opening of the Exhibition of the Recovered Territories. There, they were recognized as items from the Wilanów palace, and preserved at a large expense at the workshop of the National Museum in Warsaw in the pre-war years.

An equally important problem with securing movable monuments was their frequent relocation. Usually it took place without any inventories or lists. In this way, items were lost or not returned after renovation. Valuable decorative elements were also taken from unused monuments to valuable and representative estates. In February 1949, the Ministry of Culture and Art decided to take 21 stone garden sculptures and four pairs of cupids on the pillars of the main and side gates, two lying lions and 14 large decorative vases covered with bas-reliefs located in a park next to a ruined palace in the state-owned Brzezinka estate (Oleśnica district) and place them in the garden of Sobieski palace in Wilanów⁴⁰.

Unfortunately, cases of monuments stolen from the residences were rarely successfully solved. Only few cases of works of art recovered from the hands

w miejscowości Pelcznica (w powiecie wałbrzyskim, w pobliżu zamku Książ – obecnie to część miasta Świebodzice) w domu opuszczonym przez Rosjan³⁹. Przedmioty te przewieziono do Wrocławia jako depozyt Ministerstwa Kultury i Sztuki i umiejscowiono w Muzeum Historycznym na czas pobytu rządu RP w związku z otwarciem Wystawy Ziem Odzyskanych. Tam zostały rozpoznane jako przedmioty pochodzące z pałacu w Wilanowie, dużym nakładem kosztów konserwowane w pracowni Muzeum Narodowego w Warszawie w latach przedwojennych.

Równie ważnym problemem w kwestii zabezpieczenia zabytków ruchomych była ich częsta relokacja. Zazwyczaj odbywała się ona bez spisów i list inwentaryzacyjnych. W ten sposób przedmioty ginęły lub nie wracały po renowacji. Wartościowe elementy ozdobne zabierano również z zabytków nieużytkowanych do cennych i reprezentacyjnych posiadłości. W lutym 1949 roku Ministerstwo Kultury i Sztuki postanowiło zabrać 21 kamiennych rzeźb ogrodowych oraz cztery pary amorków na filarach bramy głównej i bocznej, dwa lwy leżące i 14 wielkich wazonów dekoracyjnych pokrytych płaskorzeźbami znajdujących się w parku obok zrujnowanego pałacu w majątku państwowym Brzezinka (powiat Oleśnica) i umieścić po rekonstrukcji w ogrodzie pałacu Sobieskiego w Wilanowie⁴⁰.

Niestety, sprawy skradzionych z rezydencji zabytków rzadko były rozwiązywane z sukcesem. W archiwach odnotowano jedynie nieliczne przypadki odzyskanych z rąk złodziei dzieł sztuki. Przykładowo w kwietniu 1947 roku referent kultury i sztuki z Bolesławca w porozumieniu z kierownikiem Referatu Informacji i Propagandy udał się do „pałacu z XIII wieku w gminie Kleszczowa”⁴¹. Na miejscu stwierdzono, że część znajdujących się tam przedmiotów została zniszczona przez żołnierzy oraz rozkradziona przez miejscową ludność. Z relacji komendanta tamtejszego posterunku milicji wynikało, że pozostałe wyposażenie ktoś wywiózł do pobliskiej wsi i ukrył w szopie. Przedmioty te, na podstawie wystawianych przez wójta zaświadczeń, oddawano przypadkowym osobom. Urzędnikowi udało się zmagazynować dwa duże lustra pałacowe w złożonych ramach, dwa małe lustro (antyki) i cztery obrazy, które nie trafiły jeszcze do nowych właścicieli⁴². Nie dopełnił on jednak wszystkich powinności i formalnie przedmioty nie

of thieves are recorded in the archives. For example, in April 1947, a culture and art section clerk from Bolesławiec in agreement with a head of the Information and Propaganda Department went to the “13th century palace in the municipality of Kleszczowa”⁴¹. At the site, they found out that some of the items stored there were destroyed by soldiers and stolen by the local population. The local militia post commander stated in his report that the remaining equipment was moved by somebody to a nearby village and hidden in a shed. These items were given to random persons on the basis of certificates issued by the commune head. The clerk managed to store two large palace mirrors in gilded frames, two small mirrors (antiques) and four paintings, which had not gone to new owners yet⁴². However, he did not fulfil all his duties and the items were not formally written down and secured. That is why he was sent there again after a few days. Fate of the other palace movables was unknown. But in 1949, 17 paintings stolen from the palace in Milicz were found⁴³. Works of Spanish and Italian painters from the Renaissance period were cut out of frames and rolled up into rolls – this caused the old oil to fall off the canvas in flakes. Among them were 17th and 18th century paintings⁴⁴:

- portrait of a young man in a court dress, quite well preserved, with only three tears at the bottom noted;
- family scene with a dove, with numerous cracks and flaked off paint spots;
- scene in the kitchen, in a very bad condition – with numerous cracks and growing mould.

The recovered movable monuments were directed to collection points or depots. On site, they were segregated, inventoried and later prepared for transport to target institutions. The first and largest depot opened in 1945 was the Paulinum Museum Depot in Jelenia Góra⁴⁵. Due to the lack of storage space, items were also stored at the district office premises, what was opposed by officials. For example, in December 1949, the governor of Żary district appealed to the Wrocław Regional Office to remove the secured items, writing so: “With reference to my continuous interventions at the Regional Office and promises made by various specialists who were at the site and who, just as the Regional Office, did not keep to their word, while the things, allegedly of great value

zostały spisane i zabezpieczone. Dlatego na miejsce, po kilku dniach, wysłano go ponownie. Los pozostałych pałacowych ruchomości nie był znany. Za to w 1949 roku odnaleziono 17 obrazów ukradzionych z pałacu w Miliczu⁴³. Prace malarzy hiszpańskich i włoskich pochodzące z okresu odrodzenia zostały wycięte z ram i zwinięte w rulony – przez to stary olej z płócien odpadał płatami. Pośród nich znajdowały się obrazy z XVII i XVIII wieku⁴⁴:

- portret młodego mężczyzny w stroju dworskim w dość dobrym stanie zachowania, jedynie u dołu obrazu odnotowano trzy rozdarcia,
- scena rodzinna z gołąbkami z licznymi spękaniem i odpryśnięciami farby,
- scena we wnętrzu kuchni w bardzo złym stanie zachowania – na obrazie były liczne spękania i rozwijała się pleśń.

Odzyskiwane zabytki ruchome kierowane były do punktów zbiorczych lub składnic. Na miejscu segregowano je, inwentaryzowano, a później przygotowywano do transportu do instytucji docelowych. Pierwszą i największą składnicą uruchomioną w 1945 roku była Składnica Muzealna Paulinum w Jeleniej Górze⁴⁵. Ze względu na brak miejsc magazynowych przedmioty składowano również w budynkach starostw, czemu sprzeciwiali się urzędnicy. O usunięcie zabezpieczonych przedmiotów apelował do wrocławskiego urzędu wojewódzkiego między innymi w grudniu 1949 roku żarski starosta powiatowy, pisząc (pisownia oryginalna): „W związku z moimi ciągłymi interwencjami w Urzędzie Wojewódzkim i obietnicami składanych przez różnych specjalistów, którzy byli na miejscu i którzy podobnie jak Urząd Wojewódzki słowa nie dotrzymani, a rzeczy rzekomo w ich mniemaniu o ogromnej wartości zabezpieczone przez Starostwo zajmują tylko miejsce i nie ma najmniejszej nadziei, aby ktoś wreszcie zajął się pozostałościami – proszę Urząd Wojewódzki o ostateczne wypowiedzenie się w powyższej sprawie. Oświadczam, że nie jestem przeciwnikiem zabytków. Jednak trudno mi zrozumieć, aby porwane strzępy obrazów, czy też kloce bez głów i rąk, które rzekomo miałyby przedstawiać świętych – mają jakąkolwiek wartość. Kloce te dosłownie zostały poobrywane z rąk i służyły jako podpałki w piecach w pierwszych dniach wyzwolenia. Po aniołkach świętych, ze względu na ich wielkość, śladu nie pozostało, gdyż zainteresowani

in their opinion, secured by the District Office only occupy the space and there is no hope that someone finally will take care of the remains – I am asking the Regional Office for a final answer in the above matter. I declare that I am not an opponent of monuments. However, it is difficult to understand for me that the torn shreds of paintings, or blocks without heads and hands that allegedly portray saints, have any value. These blocks were literally plucked off from hands, and served as fire starters in furnaces during first days of liberation. No trace have remained after the saint angels due to their size, because those interested effortlessly put them into the oven, which warmed the frozen workers. If the Regional Office does not decide on things secured by the District Office, it will cause a Commission to be appointed from the social factor, and we will send the things officially written down to the Regional Office, or we will distribute them here to interested persons like that: old rifles – to the army, textile items – to the United Linen Industry⁴⁶. The attitude of the district governor and his limited knowledge about the stored objects was a fairly common phenomenon among officials.

Recovering archives and book collections from palaces, manors and castles

Activities that brought better results in terms of searches concerned book collections and archives. These activities were particularly important due to serious losses in this area. As compared to 1939, seventy percent (35 million units) of library and private collections were destroyed or irretrievably lost⁴⁷. The regional office in Wrocław send letters to the municipalities with a request to report possible remnants of book collections located in their area. A frequent answer was an information that German libraries were practically destroyed, and that remnants, if any, could be found at farms taken over by Poles⁴⁸. However, no specific information on this subject was available. This situation was supposed to change with the order of the Minister of Education issued at the beginning of July 1945, regarding the takeover of book collections at the post-manor complexes⁴⁹. It mainly concerned buildings belonging to the State Landed Properties. District Library Inspectors were

bez wysiłku wkładali do pieca, które ogrzewało zmarzniętych pracowników. Jeżeli Urząd Wojewódzki nie zadecyduje o rzeczach zabezpieczonych przez Starostwo, spowoduje powołanie Komisji z czynnika społecznego i protokolarnie spisane rzeczy przekazemy Urzędowi Wojewódzkiemu, ewentualnie rozdzielimy na miejscu zainteresowanym jak: stare karabiny – wojsku, rzeczy włókiennicze – Zjednoczonemu Przemysłu Lniarskiego⁷⁶. Postawa starosty oraz jego niewielka wiedza dotycząca przechowywanych przedmiotów była zjawiskiem dość powszechnym pośród urzędników.

Odzyskiwanie archiwów i księgozbiorów z pałaców, dworów i zamków

Działania przynoszące lepsze efekty pod względem poszukiwań dotyczyły księgozbiorów i archiwaliów. Były to przedsięwzięcia szczególnie ważne ze względu na poważne straty w tym obszarze. Zniszczonych lub bezpowrotnie utraconych zostało 70 procent (35 milionów jednostek) zbiorów bibliotecznych i kolekcji prywatnych ze stanu w 1939 roku⁴⁷. Z urzędu wojewódzkiego we Wrocławiu wysyłano pisma do gmin z prośbą o zgłaszanie ewentualnych pozostałości księgozbiorów zlokalizowanych na ich terenie. Często odpowiedzią była informacja o tym, że biblioteki niemieckie zostały właściwie unicestwione, a ewentualne pozostałości mogą się znajdować w gospodarstwach przejętych przez Polaków⁴⁸. Nie posiadano jednak żadnych konkretnych wiadomości na ten temat. Sytuację tę miało zmienić, wydane na początku lipca 1945 roku, zarządzenie ministra oświaty dotyczące przejścia księgozbiorów w zespołach podworskich⁴⁹. Dotyczyło ono przede wszystkim obiektów należących do Państwowych Nieruchomości Ziemijskich. Powołano Okręgowych Wizytatorów Bibliotek, którzy mieli przejmować księgozbiory zabezpieczone przez pełnomocników do spraw reformy rolnej, odszukiwać lub odzyskiwać książki w zabytkowych zespołach oraz przewozić je do wyznaczonych miejsc. Dopiero na ostatnim etapie miały być one porządkowane i rejestrowane. Nakazano również zabezpieczać wszelką dokumentację: książki rachunkowe, korespondencję prywatną oraz listy zarządców majątków, rejestry, książki hodowlane, notatki, plany,

appointed to take over book collections secured by proxies for the land reform, find or retrieve books at historic estates and transport them to designated places. Only at the last stage, they were to be sorted and registered. It was also ordered to secure all documentation: accounting books, private correspondence and lists of property managers, registers, breeding books, notes, plans, sketches, cost estimates, as well as photographs of interiors, animals and people⁵⁰. Most often, these items were found scattered in basements and attics.

Two weeks after sending the letter to all the District Boards of the State Landed Properties on the so-called Recovered Territories with an order to secure the archives, information about the found collections began to flow in. The undertaken searches quickly brought results. One of the first notifications concerned an acquired palace in the Zabór estate, Zielona Góra district. Since 1783, the palace belonged to the family of princes from the Schönaich-Carolath house. Its last owner was the second wife of the dethroned German Emperor Wilhelm II Hohenzollern, Hermine née Reuss, primo voto von Schönaich-Carolath. After the Soviet troops entered the area, soldiers were stationed at the residence until 18 April 1946. Then the property was taken over by the Polish administration and an inspection was carried out there, in the course of which 68 completely devastated palace rooms were searched. A library was found there, consisting of a large number of items⁵¹: about 5,000 historical books, mainly diaries and monographs written in English and German; private archive of the Schönaich-Carolath family; books on floriculture and gardening.

Also the District Board in Opole informed about findings at two estates. At the historic complex in Wędzin, there was a book collection of around 500 volumes, and in the Górka estate (Lipy complex) – 10 chests filled with monuments were found. All items were transported to six other land estates selected for adaptation to the centres of rural culture⁵². As a result of the actions undertaken, a large set of recovered book collections registered in district boards was gathered by November 1946⁵³:

- at the PNZ Section Board in Opole: 1,800 volumes on various subjects, a book collection of the German Ministry of War, fiction books, as well

szkice, kosztorysy, a także fotografie wnętrz, zwierząt i osób⁵⁰. Najczęściej przedmioty te znajdowano rozsypane w piwnicach i na strychach budynków.

Po dwóch tygodniach od przesłania pisma do wszystkich Zarządów Okręgowych Państwowych Nieruchomości Ziemskich na tzw. Ziemiach Odzyskanych z nakazem zabezpieczenia archiwaliów zaczęły napływać informacje o odnalezionych zbiorach. Podjęte poszukiwania szybko kończyły się sukcesem. Jedno z pierwszych zgłoszeń dotyczyło przejętego pałacu w majątku Zabór w powiecie zielonogórskim. Od 1783 roku pałac należał do rodziny książąt z rodu Schönaich-Carolath. Ostatnią właścicielką była druga żona zdeponowanego cesarza niemieckiego Wilhelma II Hohenzollerna, Hermina z domu Reuss, primo voto von Schönaich-Carolath. Po wkroczeniu na ten teren jednostek radzieckich w rezydencji do 18 kwietnia 1946 roku stacjonowali żołnierze. Następnie obiekt został przejęty przez administrację polską i wtedy przeprowadzono w nim inspekcję. W jej trakcie przeszukano 68 zupełnie zdezastrowanych pokoi pałacu. Odnaleziono tam bibliotekę obejmującą znaczną liczbę przedmiotów⁵¹: około 5 tysięcy książek historycznych, w przeważającej części pamiętników i monografi spisanych w językach angielskim i niemieckim, prywatne archiwum rodziny Schönaich-Carolath, książki o kwiaciarstwie i ogrodnictwie.

O znaleziskach w dwóch majątkach informował również Zarząd Okręgowy w Opolu. W zespole zabytkowym w Wędzinie znajdował się księgozbiór liczący około 500 tomów, a w majątku Górka (zespół Lipy) odnaleziono 10 skrzyń wypełnionych zabytkami. Wszystkie przedmioty zostały przewiezione do sześciu innych majątków ziemskich wytypowanych do adaptacji na ośrodki kultury rolnej⁵². W wyniku podjętych działań do listopada 1946 roku skompletowano pokaźną kolekcję odzyskanych księgozbiorów, zarejestrowanych w okręgowych zarządach⁵³:

- w Zarządzie Okręgowym PNZ w Opolu: 1800 tomów o różnej tematyce, księgozbiór niemieckiego Ministerstwa Wojny, beletrystykę i dzieła naukowe, historyczne i filozoficzne, około 500 tomów literatury w języku angielskim i francuskim,
- w Zarządzie Okręgowym PNZ we Wrocławiu: około 6520 książek oraz bibliotekę hrabiego Reichenbacha,

as scientific, historical and philosophical works, about 500 volumes of literature in English and French;

- at the PNZ Section Board in Wrocław: about 6,520 books and the library of Count Reichenbach;
- at the PNZ Section Board in Jelenia Góra: over 400 books, as well as agricultural textbooks and two library collections;
- at the PNZ Section Board in Koszalin: books collected from five estates;
- at the Lubuskie Land Section Board: old prints, a fiction library of Hermine Hohenzollern;
- at the PNZ Section Board in Szczecin: old prints, sheet music collections and library collections.

The number of books and documents did not translate into their quality and state of preservation. The state of preservation of the “post-war remnants” was usually described as “regrettable”, because the troops stationed in the estates burned them in furnaces, and the looters who appeared before the administration staff searched the objects and took the most valuable items, scattering and destroying the documentation⁵⁴. The struggle with the latter was extremely difficult because they came to the estates by cars (thus they were usually more mobile than the administrative staff, often not having their own means of transport) and had ID cards and authorizations, so could easily carry the equipment away from buildings. In February 1947, in order not to give thieves more opportunities, the Central Board of PNZ decided to gradually transport documents located at the estates administered by the Section Boards in Jelenia Góra and Wrocław to the State Archives in Wrocław, and those located in the Opole area – to the State Archives in Katowice. The other boards had to deliver the archives “at every request” of the state archives. These provisions were not always observed, and the state archives staff was sometimes refused to get the documents. One such case was an event in Kopice in the Jelenia Góra district. In a manor warehouse, about 50 chests of archives were stored, but the estate manager refused to release them, and interventions at the section boards brought no results⁵⁵.

An interesting example of difficulties with the recovery of libraries and archives was the castle complex in Książ. When the army was stationed there,

- w Zarządzie Okręgowym PNZ w Jeleniej Górze: ponad 400 książek oraz podręczniki rolnicze i zbiory dwóch bibliotek,
- w Zarządzie Okręgowym PNZ w Koszalinie: książki zgromadzone z pięciu majątków,
- w Zarządzie Okręgowym PNZ Ziemi Lubuskiej: starodruki, bibliotekę beletrystyczną po Hermynie Hohenzollern,
- w Zarządzie Okręgowym PNZ w Szczecinie: starodruki, zbiory nut i zbiory biblioteczne.

Liczba książek i dokumentów nie przekładała się na ich jakość i zachowanie. Stan odnajdywanych „resztek, które pozostały po wojnie” określano zazwyczaj jako „pożałowania godny”, ponieważ stacjonujące w majątkach wojska paliły nimi w piecach, a szabrownicy, którzy zjawiali się przed pracownikami administracji, przeszukiwali obiekty i zabierali najcenniejsze przedmioty, rozrzucając i niszcząc dokumentację⁵⁴. Walka z tymi ostatnimi była niezwykle trudna, ponieważ przyjeżdżali oni do majątków samochodami (a więc byli z reguły bardziej mobilni niż pracownicy administracyjni, często pozbawieni własnych środków transportu) i posiadali legitymacje oraz upoważnienia, przez co bez przeszkód wynosili z budynków wyposażenie. Aby nie dawać złodziejom kolejnych okazji, w lutym 1947 roku Zarząd Centralny PNZ zdecydował o przewożeniu dokumentów znajdujących się w majątkach administrowanych przez Zarządy Okręgowe w Jeleniej Górze i we Wrocławiu na bieżąco do Archiwum Państwowego we Wrocławiu, a tych na terenie PNZ w Opolu – do Archiwum Państwowego w Katowicach. Pozostałe zarządy miały przekazywać archiwalia „na każde żądanie” archiwów państwowych. Postanowienia te nie zawsze były realizowane, a pracownikom archiwów państwowych niekiedy odmawiano wydania dokumentów. Jedną z takich spraw było wydarzenie w Kopicach w powiecie jeleniogórskim. W magazynie dworskim przechowywano około 50 skrzyń archiwaliów, ale zarządca majątku odmówił ich wydania, a interwencje w okręgowych zarządach nie przyniosły żadnego rezultatu⁵⁵.

Interesującym przykładem trudności związanych z odzyskiwaniem księgozbiorów i archiwów był zespół zamkowy w Książu. W trakcie stacjonowania tam wojska referenci Wydziału Kultury wielokrotnie interweniowali w sprawie ochrony zabytku u sowieckich komendantów i polskiej administracji. Nie

officials of the Department of Culture intervened many times on the monument protection at the Soviet commanders and Polish administration. However, they did not have any control over the use of the property and the fate of its equipment. An information could be found in the sources that at nights the soldiers carried almost the entire collection away from the castle⁵⁶. In April 1947, the rest of the library was destroyed in a fire. In May, two days after the Red Army left the property, a clerk of the Department of Culture and Art, helped by two people (a co-worker and a librarian), got inside and started to put together and sort out the damaged books. Officials along with the uniformed services undertook also a search of the underground, where, supposedly, medieval books were hidden – “evidence of Polishness of the Silesian Land”⁵⁷. In the following days, Książ was again occupied by Soviet soldiers who removed all third parties from the area. After the army, the castle was managed by a state unit – the Central Union of Coal Mining Industry⁵⁸, which employed a supervisor and an administrator on the site. However, the real host of the complex was the Youth Struggle Association, which wanted to give up this function as soon as possible due to the difficulty with maintaining such a large property. While used by these organizations, the residence was gradually searched. As a result, archival documents were found in the castle, scattered in several rooms. Besides, court records were found, as well as archives hidden in a walled-up room, originating, as was suspected, from Monte Cassino (although this discovery was not mentioned in other documents)⁵⁹. Despite the District Office forbade to admit third parties to the property, access to the castle was not completely restricted, and “the Soviets, when visiting the castle, break the padlocks and do not respect any orders”⁶⁰. The monument condition was described at that time as follows: “Whole edifice of the beautifully situated and magnificent castle is today a terrible sight. Sheared off frescoes are scattered around among pieces of broken marble floors. There is nothing whole. Old parchments, pages of torn books, maps, sheet music are covering the library floors with a thick layer. Precious old books in the canals”⁶¹. Due to the fact that the object was not properly protected, the other pieces of equipment were stolen. People who prove

mieli oni jednak żadnego wpływu na wykorzystanie obiektu oraz losy jego wyposażenia. W źródłach odnaleźć można informację, że nocami żołnierze wywieźli z zamku niemal cały księgozbiór⁵⁶. Pozostałą część biblioteki w kwietniu 1947 roku zniszczył pożar. W maju, na drugi dzień po opuszczeniu obiektu przez czerwoarmistów, referentka Wydziału Kultury i Sztuki przy pomocy dwóch osób, współpracownika i bibliotekarza, przedostała się do obiektu i tam składała oraz sortowała zniszczone księgi. Urzędnicy wraz ze służbami mundurowymi podjęli się również przeszukania podziemi, w których podobno znajdowały się średniowieczne księgi – „dowody polskości Śląskiej Ziemi”⁵⁷. W kolejnych dniach Książ został ponownie zajęty przez żołnierzy radzieckich, którzy usunęli z tego terenu wszystkie postronne osoby. Po wojsku zamkiem zarządzała jednostka państwowa – Centralne Zjednoczenie Przemysłu Węglowego⁵⁸, które utrzymywało w zespole dozorcę i administratora. Rzeczywistym gospodarzem zespołu był jednak Związek Walki Młodych, który chciał z tej funkcji jak najszybciej zrezygnować ze względu na trudność w utrzymaniu tak dużego obiektu. Podczas użytkowania rezydencji przez te organizacje stopniowo ją przeszukiwano. Dzięki temu w zamku odnaleziono rozrzucone w kilku salach dokumenty archiwalne. Natrafiono również na akta sądowe oraz ukryte w zamurowanym pomieszczeniu archiwum pochodzące, jak podejrzewano, z Monte Cassino (choć o odkryciu tym nie wspominało w innych dokumentach)⁵⁹. Pomimo zakazu wpuszczania do obiektu osób postronnych wydane przez Starostwo Powiatowe nie ograniczono zupełnie dostępu do zamku, a „Sowietci odwiedzając zamek wylamują kłódki i nie respektują żadnych zarządzeń”⁶⁰. Stan zabytku opisywano w tym czasie następująco: „Cały gmach zamku przesłicznie położonego i wspaniałego przedstawia dzisiaj widok okropny. Pozrywane freski walają się wśród kawałków rozbitych marmurowych posadzek. Nie ma niczego całego. Pergaminy stare, kartki porozdzieranych ksiąg, mapy, nuty leżą warstwą kilkudziesięciu centymetrów na podłogach biblioteki. Cenne stare księgi w kanałach”⁶¹. Ze względu na to, że obiekt nie był należycie chroniony, dochodziło do kradzieży pozostałych elementów wyposażenia. Osoby legitymujące się przynależnością do Zjednoczenia Węglowego „zabierają cenne resztki na pamiątkę i w ten

to represent the Coal Mining Union “take valuable leftovers as a souvenir and thus the state property is lost”⁶². It was also discovered that items from the castle, such as paintings, engravings, small objects and figurines that were supposedly found in a walled-in cache, were sold in nearby localities. On another occasion, items brought out of the basement, including precious monuments of Chinese art and old Polish money, were tracked down. At the nearby farms, pieces of equipment and books that once belonged to the castle collection were also found.

Summary

State of preservation of the archival sources does not allow today to reproduce accurately the action of securing movable monuments located in castles, palaces and manors, as well as the number of items recovered. At that time, no detailed documentation was kept (some of it did not survive to our times), the lists were inaccurate, which means that information on this subject is fragmentary, meagre (often summarized in one sentence), incoherent and dispersed across many documents. This allows to reproduce only few of the actions undertaken in this area. The most reliable information came from reports prepared by Stefan Styczyński and monument inspectors. The preserved materials, however, indicate to the lack of organized and extensive effort aimed at the recovery of cultural property, the indifference of officials regarding their responsibilities, including also the monuments protection, and the very limited capabilities of museologists. It should be assumed that before the officials accessed the collections, they were already heavily depleted by Soviet soldiers, looters or local residents. It should also be mentioned that some objects – such as manors built after 1850 – were not considered monuments at the time, so they were not paid attention to nor included in any inventories. All these factors meant that the conditions of searching for palace and manor works of art were getting more and more difficult over time. The deteriorating situation of both residences and their equipment was reported in March 1948 by an official from the Section of Culture and Art for the Jelenia Góra district: “Ineffective requests for business loans are a consequence of untold losses – as evidenced

sposób ginie mienie państwowe⁶². Odkryto również, że w pobliskich miejscowościach sprzedawano przedmioty pochodzące z zamku: obrazy, ryciny, drobne przedmioty i figurki, które podobno znaleziono w zamurowanej tam skrytce. Innym razem wytropiono przedmioty wynoszone z podziemi obiektu, między innymi cenne zabytki sztuki chińskiej i stare polskie pieniądze. W okolicznych gospodarstwach znajdowano również sprzęty i książki, które niegdyś należały do kolekcji zamkowej.

Zakończenie

Stan zachowania źródeł archiwalnych nie pozwala dziś na dokładne odtworzenie akcji zabezpieczania zabytków ruchomych zgromadzonych w zamkach, pałacach i dworach oraz liczby odzyskiwanych przedmiotów. Nie prowadzono wtedy szczegółowej dokumentacji (a część z niej nie przetrwała do czasów współczesnych), spisy były niedokładne, co sprawia, że obecnie informacje na ten temat są fragmentaryczne, szczątkowe (często podsumowane jednym zdaniem), niespójne i rozproszone w wielu dokumentach. Umożliwia to odtworzenie tylko nielicznych z podejmowanych działań w tym zakresie. Najbardziej wiarygodne informacje pochodziły ze sprawozdań sporządzanych przez Stefana Styczyńskiego oraz konserwatorów zabytków. Zachowane materiały wskazują jednak na brak zorganizowanych i szerokich prac mających na celu odzyskiwanie dóbr kultury, obojętny stosunek urzędników względem swoich obowiązków obejmujących również ochronę zabytków oraz bardzo ograniczone możliwości muzealników. Założyć należy, że zanim urzędnicy docierali do zbiorów, kolekcje były już bardzo przetrzebione przez żołnierzy sowieckich, szabrowników lub okolicznych mieszkańców. Wspomnieć również trzeba, że niektórych obiektów – takich jak dwory wzniesione później niż w połowie lat 50. XIX wieku – nie uznawano wtedy za zabytki, a zatem w ogóle się nimi nie interesowano i nie podlegały one jakimkolwiek inwentaryzacji. Wszystkie te czynniki sprawiały, że warunki poszukiwania pałacowych i dworskich dzieł sztuki w miarę upływu czasu były coraz trudniejsze. O pogarszającej się sytuacji zarówno rezydencji, jak i ich wyposażenia pisał w raporcie z marca 1948 roku jeden z pracowników Referatu Kultury i Sztuki na powiat Jelenia

by the palace in Mysłakowice. The Section sent a whole lot of requests, and has not receive any effective response – which suggests that the Regional Department of Culture and Art does not exist at all or does not read any reports and letters sent from the field. ... In private apartments there are still innumerable treasures of art, but due to the lack of repeatedly mentioned loans for business trips, they are being illegally taken away to Central Poland and even abroad⁶³. Such alarming information in official letters was rare. However, it showed that the few people involved in these activities were fully aware of the resources being lost, but were also helpless in the face of the sluggish administrative system.

The only numbers related to the recovery of movable monuments, which can be quoted here, come from the report of a monument inspector and museologist Witold Kieszkowski, who, in 1948, summed up the revindication action conducted in Lower Silesia. In its course, 131 trucks and 22 freight carriages (mostly 30-ton) were used to transport the monuments⁶⁴. However, this statistics does not include items secured by culture and art officials and recovered by the militia. In addition, many of the acquired movable monuments were taken away from their original location, and due to the lack of pre-war inventories, it was impossible to determine which estate they came from. Apart from actions taken in Poland, recovering of movable monuments was carried out in Germany, Austria and other countries, what resulted e.g. in finding the Marian altar of Wit Stwosz⁶⁵. However, these efforts were ceased in the late 1940s due to the growing conflict related to the Cold War⁶⁶. The issue of lost cultural property was raised again only after several decades when the political transformation began in Poland. ■

Góra: „Bezskuteczne upominanie się o kredyty służbowe jest następstwem nieobliczalnych strat – czego dowodem jest pałac w Mysłakowicach. Referat wysyłając całą masę upomnień na żadne nie otrzymał odpowiedzi skutecznej – co nasuwa na myśl, że Wojewódzki Wydział Kultury i Sztuki w ogóle nie istnieje bądź też nie czyta żadnych sprawozdań i listów nadysłanych z terenu. [...] W mieszkaniach prywatnych znajdują się jeszcze nieprzeliczone skarby sztuki, lecz z braku tylekroć powtarzanych kredytów na podróże służbowe zostają one nielegalnie wywożone do Centralnej Polski a nawet za granicę⁶⁵. Takie alarmujące informacje w oficjalnych pismach urzędników były rzadkością. Świadczyły one jednak o tym, że nieliczne osoby zaangażowane w te działania miały pełną świadomość traconych zasobów, ale były również bezradne wobec powolnego aparatu administracyjnego.

Jedyne liczby związane z odzyskiwaniem zabytków ruchomych, jakie można tu przytoczyć, pochodzą ze sprawozdania konserwatora zabytków i muzealnika Witolda Kieszkowskiego, który w 1948

roku podsumował akcję rewindykacyjną prowadzoną na Dolnym Śląsku. W jej trakcie do przewozu zabytków użyto 131 samochodów ciężarowych i 22 wagony towarowe (przeważnie 30-tonowe)⁶⁴. W statystyce tej nie uwzględniono jednak przedmiotów zabezpieczanych przez referentów kultury i sztuki oraz odzyskiwanych przez milicję. Dodatkowo wiele z pozyskanych zabytków ruchomych było wywożonych z miejsca ich oryginalnej lokalizacji, a na skutek braku przedwojennych inwentarzy nie można było ustalić, z którego majątku pochodziły. Jednocześnie z akcjami na terenie kraju prowadzono odzyskiwanie zabytków ruchomych w Niemczech i Austrii oraz innych państwach, a ich wynikiem było między innymi odnalezienie ołtarza mariackiego Wita Stwosza⁶⁵. Starania te porzucono jednak pod koniec lat 40. XX wieku ze względu na narastający konflikt związany z zimną wojną⁶⁶. Do spraw utraconych dóbr kultury powrócono dopiero po kilkudziesięciu latach wraz z rozpoczęciem się w Polsce transformacji ustrojowej. □

Dr Adriana Merta-Staszczak – uzyskała stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie historii na Uniwersytecie Wrocławskim. Obecnie jest zatrudniona na stanowisku adiunkta w Studium Nauk Humanistycznych i Społecznych Politechniki Wrocławskiej. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Historii Gospodarczej i Dolnośląskiego Towarzystwa Regionalnego. Autorka kilkudziesięciu publikacji naukowych. Jej zainteresowania badawcze obejmują przeobrażenia w rolnictwie po 1945 r., rolę instytucji w rozwoju obszarów wiejskich oraz zagospodarowanie dolnośląskich obiektów zabytkowych.

Dr Adriana Merta-Staszczak – she obtained PhD in history at the Wrocław University. Presently she is an Assistant Professor (adiunkt) in the Centre for Human and Social Sciences at the Wrocław University of Science and Technology. Member of the Polish Association of Economic History and the Lower Silesia Regional Association. Author of many scientific publications. Her research interests include transformations in agriculture after 1945, the role of institutions in the development of rural areas and the management of historic buildings in Lower Silesia.

Przypisy

- 1 Odzyskiwanie utraconych dzieł sztuki. Informacja o wynikach kontroli. NIK 2016, s. 6.
- 2 M. Przyłęcki, *Zniszczenia wojenne i odbudowa zabytków Dolnego Śląska*, „Dolny Śląsk” 1996, nr 2, s. 202.
- 3 Archiwum Państwowe (dalej: AP) we Wrocławiu, Starostwo Powiatowe (dalej: SP) we Wrocławiu, Pismo do Starostwa powiatowego we Wrocławiu z dnia 26.01.1946 r., sygn. 256, s. 32.
- 4 M. Przyłęcki, *Zniszczenia wojenne i odbudowa zabytków Dolnego Śląska...*, jw.
- 5 J. Baraniecki, M.R. Górniak, *Relacje i wspomnienia osadników rejonu gminy Kotla*, Kotla-Lubin 2012, s. 13.
- 6 D. Matelski, *Starania o restytucję poloników z Rosji w latach Trzeciej Rzeczypospolitej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2003, R. 2, nr 1 (3), s. 171-172.
- 7 M. Zaremba, *Wielka Trwoga. Polska 1944-1947*, Kraków 2012, s. 295.

Endnotes

- 1 Odzyskiwanie utraconych dzieł sztuki. Informacja o wynikach kontroli. NIK 2016, p. 6.
- 2 M. Przyłęcki, *Zniszczenia wojenne i odbudowa zabytków Dolnego Śląska*, „Dolny Śląsk” 1996, no. 2, p. 202.
- 3 The State Archive (“AP”) in Wrocław, District Governor’s Office (“SP”) in Wrocław, Letter to District Governor’s Office of 26.01.1946, ref. no. 256, p. 32.
- 4 M. Przyłęcki, *Zniszczenia wojenne i odbudowa zabytków Dolnego Śląska...*, op. cit.
- 5 J. Baraniecki, M.R. Górniak, *Relacje i wspomnienia osadników rejonu gminy Kotla*, Kotla-Lubin 2012, p. 13.
- 6 D. Matelski, *Starania o restytucję poloników z Rosji w latach Trzeciej Rzeczypospolitej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2003, Y. 2, no. 1 (3), pp. 171-172.
- 7 M. Zaremba, *Wielka Trwoga. Polska 1944-1947*, Kraków 2012, p. 295.
- 8 J. Baraniecki, M.R. Górniak, *Relacje i wspomnienia osadników...*, op. cit.

- 8 J. Baraniecki, M.R. Górniak, *Relacje i wspomnienia osadników...*, jw.
- 9 Tamże.
- 10 W. Kowalski, *Restytucja dóbr kultury utraconych przez Polskę w okresie II wojny światowej*, „Cenne, bezcenne, utracone” 2011, nr 4 (69), s. 9.
- 11 J. Pruszyński, *Prawo do dziedzictwa kultury a własność dzieł sztuki i zabytków*, „Przegląd Zachodni” 2006, nr 2, s. 9.
- 12 L.M. Karecka, *Akcja rewindykacyjna w latach 1945-1950: spór o terminologię czy o istotę rzeczy*, „Ochrona Zabytków” 2002, nr 3/4, s. 405.
- 13 J. Kudelski, *Rewindykacja dóbr kultury na Dolnym Śląsku*, „Kwartalnik Historyczny” 2016, R. 123, s. 81.
- 14 Muzeum Narodowe we Wrocławiu, S. Styczyński, Pismo z dnia 28.10.1947 r., Korespondencja Delegata Ministerstwa Kultury i Sztuki (dalej: MKiS) do spraw zabezpieczania zabytków ruchomych w województwie wrocławskim 1946-1947, sygn. VIII/2, b.p.
- 15 Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN) w Warszawie, Wydział Prawny, Pismo w sprawie rewindykacji mienia zabytkowego z dnia 19.12.1945 r., Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej, sygn. 257, s. 7.
- 16 Muzeum Narodowe we Wrocławiu, S. Styczyński, Pismo z dnia 15.06.1946 r., Korespondencja Delegata MKiS do spraw zabezpieczania zabytków ruchomych w województwie wrocławskim 1946-1947, sygn. VIII/1, b.p.
- 17 AAN w Warszawie, Państwowe Nieruchomości Ziemskie, Zarząd Centralny w Poznaniu, Zabezpieczenie na ziemiach Polski Centralnej, sygn. 1633, s. 5.
- 18 AAN w Warszawie, Wydział Prawny, Pismo w sprawie rewindykacji mienia zabytkowego z dnia 19.12.1945 r., Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej, sygn. 257, s. 7.
- 19 Tamże.
- 20 AAN w Warszawie, Wydział Prawny, Pismo w sprawie rewindykacji mienia zabytkowego z dnia 19.12.1945 r., Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej, sygn. 257, s. 9.
- 21 AP we Wrocławiu, Starostwo Powiatowe (dalej: SP) we Wrocławiu, Pismo z dnia 27.05.1947 r., sygn. 157, s. 277.
- 22 AP we Wrocławiu, SP we Wrocławiu, Pismo z dnia 24.06.1947 r., sygn. 157, s. 279.
- 23 AP we Wrocławiu, SP we Wrocławiu, Pismo z dnia 18.03.1947 r., sygn. 157, s. 305.
- 24 AP we Wrocławiu, SP we Wrocławiu, Referat muzeum i ochrony zabytków, sygn. 258, s. 61.
- 25 AP we Wrocławiu, UWW we Wrocławiu, Wydział Kultury i Sztuki, Pismo z dnia 23.04.1949 r., sygn. XVII/109, s. 64.
- 26 AP we Wrocławiu, UWW we Wrocławiu, Wydział Kultury i Sztuki, Pismo z dnia 5.08.1949 r., sygn. XVII/109, s. 66.
- 27 AAN w Warszawie, Państwowe Nieruchomości Ziemskie, Zarząd Centralny w Poznaniu, Wykaz majątków PNZ na Ziemiach Odzyskanych, w których zabezpieczono muzealia, sygn. 1633, s. 13-14.
- 28 AP we Wrocławiu, SP we Wrocławiu, Sprawozdanie miesięczne za czas od 15.08 do 15.09.1946 r., s. 106
- 29 Nazwy miejscowości wymienione w źródłach pochodzących z pierwszych lat powojennych dziś są trudne lub nawet niemożliwe do zidentyfikowania. Urzędnicy spolszczali je dowolnie, przeinaczali lub zapisywali z błędami, nie uwzględniając szczegółów położenia geograficznego i w takiej formie przetrwały one w materiałach archiwalnych. Dotyczy to szczególnie nazw wymienionych w artykule: Wierzba Duża, gmina Kleszczowa, Kopice w powiecie jeleniogórskim, majątek Górka (zespół Lipy). Obecna nazwa miejscowości została
- 9 Ibid.
- 10 W. Kowalski, *Restytucja dóbr kultury utraconych przez Polskę w okresie II wojny światowej*, „Cenne, bezcenne, utracone” 2011, no. 4 (69), p. 9.
- 11 J. Pruszyński, *Prawo do dziedzictwa kultury a własność dzieł sztuki i zabytków*, „Przegląd Zachodni”, 2006, no. 2, p. 9.
- 12 L.M. Karecka, *Akcja rewindykacyjna w latach 1945-1950: spór o terminologię czy o istotę rzeczy*, „Ochrona Zabytków” 2002, no. 3/4, p. 405.
- 13 J. Kudelski, *Rewindykacja dóbr kultury na Dolnym Śląsku*, „Kwartalnik Historyczny” 2016, Y. 123, p. 81.
- 14 The National Museum in Wrocław, S. Styczyński, Letter of 28.10.1947, Correspondence by the Delegate of the Ministry of Culture and Art (“MKiS”) for securing movable monuments in the Wrocław Region 1946-1947, ref. no. VIII/2, n. pag.
- 15 The Central Archives of Modern Records (“AAN”) in Warsaw, Legal Department, Letter of 19.12.1945 on the re-vindication of historic property, the Presidium Office of the State National Council, ref. no. 257, p. 7.
- 16 The National Museum in Wrocław, S. Styczyński, Letter of 15.06.1946, Correspondence by the Delegate of MKiS for securing movable monuments in the Wrocław Region 1946-1947, ref. no. VIII/2, n. pag.
- 17 AAN in Warsaw, State Landed Properties, Central Board in Poznań, Securing in the Central Poland area, ref. no. 1633, p. 5.
- 18 AAN in Warsaw, Legal Department, Letter of 19.12.1945 on the revindication of historic property, the Presidium Office of the State National Council, ref. no. 257, p. 7.
- 19 Ibid.
- 20 AAN in Warsaw, Legal Department, Letter of 19.12.1945 on the revindication of historic property, the Presidium Office of the State National Council, ref. no. 257, p. 9.
- 21 AP in Wrocław, District Office (“SP”) in Wrocław, Letter of 27.05.1947, ref. no. 157, p. 277.
- 22 AP in Wrocław, SP in Wrocław, Letter of 24.06.1947, ref. no. 157, p. 279.
- 23 AP in Wrocław, SP in Wrocław, Letter of 18.03.1947, ref. no. 157, p. 305.
- 24 AP in Wrocław, SP in Wrocław, Section of museum and monument protection, ref. no. 258, p. 61.
- 25 AP in Wrocław, UWW in Wrocław, Department of Culture and Art, Letter of 23.04.1949, ref. no. XVII/109, p. 64.
- 26 AP in Wrocław, UWW in Wrocław, Department of Culture and Art, Letter of 5.08.1949, ref. no. XVII/109, p. 66.
- 27 AAN in Warsaw, State Landed Properties, Central Board in Poznań, List of PNZ estates in the Recovered Territories where museum artefacts have been secured, ref. no. 1633, pp. 13-14.
- 28 AP in Wrocław, SP in Wrocław, Monthly report for the period 15.08 to 15.09.1946, p. 106
- 29 Today, names of localities specified in the sources from the first post-war years are difficult or even impossible to identify. Officials Polonized them freely, distorting or mis-writing, without paying attention to the details of geographical location, and in this form they have survived in archival materials. Especially, this applies to the names mentioned in the article: Wierzba Duża, municipality of Kleszczowa, Kopice in the Jelenia Góra district, Górka estate (Lipy complex). The current name of the locality is given only if it could be identified without any doubts.
- 30 The National Museum in Wrocław, S. Styczyński, Report on collections in the Kłodzko and Ząbkowice districts, Correspondence by the Delegate of MKiS for securing mov-

- podana tylko w przypadkach, kiedy jej ustalenie nie pozostawiało wątpliwości.
- 30 Muzeum Narodowe we Wrocławiu, S. Styczyński, Raport w sprawie zbiorów w powiecie kłodzkim i ząbkowickim, Korespondencja Delegata MKiS do spraw zabezpieczania zabytków ruchomych w województwie wrocławskim 1946-1947, sygn. VIII/1, b.p.
 - 31 Wynikała ona z faktu, że zniszczenia dokonane przez odchodzące z zamku oddziały sowieckie komendant radziecki przypisał, w rozmowie ze starostą Ząbkowic, akcji rewindykacyjnej grupy Ministerstwa Kultury i Sztuki. Ostatecznie zbiory z Kamieńca zostały przewiezione do Warszawy, wobec ciągłego zagrożenia zniszczenia ich na skutek kolejnych pożarów i działań garnizonu sowieckiego.
 - 32 Muzeum Narodowe we Wrocławiu, S. Styczyński, Raport w sprawie zbiorów w powiecie kłodzkim i ząbkowickim..., jw.
 - 33 Muzeum Narodowe we Wrocławiu, S. Styczyński, Sprawozdanie miesięczne za czas od 23 września do 22 października 1946 r., Korespondencja Delegata MKiS do spraw zabezpieczania zabytków ruchomych w województwie wrocławskim 1946-1947, sygn. VIII/1, s. 3.
 - 34 Muzeum Narodowe we Wrocławiu, S. Styczyński, Notatka z dnia 23.09.1948 r. dotycząca przejętego zbioru sztuki żydowskiej w Berlinie, Korespondencja Delegata MKiS do spraw zabezpieczania zabytków ruchomych w województwie wrocławskim 1946-1947, sygn. VIII/2, b.p.
 - 35 AP we Wrocławiu, UWW Wydział Kultury i Sztuki, Komentarz do informacji kierownika Składnicy w Naroźnie o znaleziskach mienia poniemieckiego, sygn. XVII/113, s. 87.
 - 36 Muzeum Narodowe we Wrocławiu, S. Styczyński, Sprawozdanie miesięczne za czas od 22.08 do 22.09.1946 r., Korespondencja Delegata MKiS do spraw zabezpieczania zabytków ruchomych w województwie wrocławskim 1946-1947, sygn. VIII/1, b.p.
 - 37 Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Protokół z dnia 21.09.1946 r. w majątku Brzezina, Korespondencja Delegata MKiS do spraw zabezpieczania zabytków ruchomych w województwie wrocławskim 1946-1947, sygn. VIII/1, b.p.
 - 38 Muzeum Narodowe we Wrocławiu, S. Styczyński, Pismo z dnia 17.01.1947 r., Korespondencja Delegata MKiS do spraw zabezpieczania zabytków ruchomych w województwie wrocławskim 1946-1947, sygn. VIII/2, b.p.
 - 39 Muzeum Narodowe we Wrocławiu, S. Styczyński, Notatka z dnia 22.08.1948 r. dotycząca odnalezienia mebli wilanowskich w powiecie wałbrzyskim, Korespondencja Delegata MKiS do spraw zabezpieczania zabytków ruchomych w województwie wrocławskim 1946-1947, sygn. VIII/2, b.p.
 - 40 AP we Wrocławiu, UWW, Wydział Kultury i Sztuki we Wrocławiu, Pismo z dnia 28.02.1949 r., sygn. XVII/108, s. 51.
 - 41 W piśmie użyto jedynie nazwy wsi, w której odnaleziono pałacowe wyposażenie – Lisek. Sąd przypuszczenie, że przedmioty pochodziły z pałacu w Osiecznicy, której część na krótko po wojnie nosiła nazwę Lis (Fuchs). J. Sawicka, Z. Abramowicz, *Osiecznica. Dzieje zielonej gminy*, Suwałki 2010, s. 7.
 - 42 AP we Wrocławiu, Urząd Wojewódzki Wrocławski (dalej: UWW), Wydział Kultury i Sztuki we Wrocławiu, Raport do Referatu Ochrony Zabytków Muzealnych, sygn. XVII/116, s. 116.
 - 43 AP we Wrocławiu, UWW, Wydział Kultury i Sztuki we Wrocławiu, Pismo Prokuratora Sądu Okręgowego w Oleśnicy z dnia 27.04.1949 r., sygn. XVII/108, s. 62.
 - 44 AP we Wrocławiu, UWW, Wydział Kultury i Sztuki we Wrocławiu, Protokół z dnia 11.05.1949 r., sygn. XVII/108, s. 64.
 - able monuments in the Wrocław Region 1946-1947, ref. no. VIII/1, n. pag.
 - 31 It resulted from the fact that in conversation with the governor of Ząbkowice, the Soviet commander attributed the damages caused by the Soviet troops leaving the castle to the revindication action by a team from the Ministry of Culture and Art. Eventually, the Kamieniec collection – due to a constant threat of destroying it as a result of subsequent fires and actions of the Soviet garrison – was transported to Warsaw.
 - 32 The National Museum in Wrocław, S. Styczyński, Report on collections in the Kłodzko and Ząbkowice districts..., op. cit.
 - 33 The National Museum in Wrocław, S. Styczyński, Monthly report for the period 23 September to 22 October 1946, Correspondence by the Delegate of MKiS for securing movable monuments in the Wrocław Region 1946-1947, ref. no. VIII/1, p.3.
 - 34 The National Museum in Wrocław, S. Styczyński, Note of 23.09.1948 on the acquired Berlin collection of Jewish art, Correspondence by the Delegate of MKiS for securing movable monuments in the Wrocław Region 1946-1947, ref. no. VIII/2, n. pag.
 - 35 AP in Wrocław, UWW Department of Culture and Art, Comment on the information by the head of the Narožno depot on the discovery of post-German property, ref. no. XVII/113, p. 87.
 - 36 The National Museum in Wrocław, S. Styczyński, Monthly report for the period 22 August to 22 September 1946, Correspondence by the Delegate of MKiS for securing movable monuments in the Wrocław Region 1946-1947, ref. no. VIII/1, n. pag.
 - 37 The National Museum in Wrocław, S. Styczyński, Protocol of 21.09.1946 at the Brzezina estate, Correspondence by the Delegate of MKiS for securing movable monuments in the Wrocław Region 1946-1947, Ref. No. VIII/1, n. pag.
 - 38 The National Museum in Wrocław, S. Styczyński, Letter of 17.01.1947, Correspondence by the Delegate of MKiS for securing movable monuments in the Wrocław Region 1946-1947, ref. no. VIII/2, n. pag.
 - 39 The National Museum in Wrocław, S. Styczyński, Note of 22.08.1948 on the discovery of the Wilanów furniture in the Wałbrzych district, Correspondence by the Delegate of MKiS for securing movable monuments in the Wrocław Region 1946-1947, ref. no. VIII/2, n. pag.
 - 40 AP in Wrocław, UWW in Wrocław, Department of Culture and Art, Letter of 28.02.1949, ref. no. XVII/109, p. 51.
 - 41 The letter mentioned only the name of the village where the palace equipment had been found: Lisek. Hence it was assumed the items came from the palace in Osiecznica village, part of which was called Lis (Fuchs) just after the war. J. Sawicka, Z. Abramowicz, *Osiecznica. Dzieje zielonej gminy*, Suwałki 2010, p. 7.
 - 42 AP in Wrocław, Wrocław Regional Office (“UWW”), Department of Culture and Art in Wrocław, Report to the Section of Museum Monuments Preservation, ref. no. XVII/116, p. 116.
 - 43 AP in Wrocław, UWW, Department of Culture and Art in Wrocław, Letter of 27.04.1949 by the Prosecutor of the District Court in Oleśnica, ref. no. XVII/108, p. 62.
 - 44 AP in Wrocław, UWW, Department of Culture and Art in Wrocław, Protocol of 11.05.1949, ref. no. XVII/108, p. 64.
 - 45 W. Kieszkowski, *Składnica Muzealna Paulinum i rewindykacja zabytków na Dolnym Śląsku*, [in:] *Pamiętnik Związków Historyków Sztuki i Kultury*, vol. 1, Warszawa 1948, p. 136.

- 45 W. Kieszkowski, *Składnica Muzealna Paulinum i rewindykacja zabytków na Dolnym Śląsku*, [w:] *Pamiętnik Związków Historyków Sztuki i Kultury*, t. 1, Warszawa 1948, s. 136.
- 46 AP we Wrocławiu, UWW, Wydział Kultury i Sztuki, Pismo z dnia 10.12.1949 r., sygn. XVII/108, s. 247.
- 47 *Wojenne straty bibliotek. Czy wszystkie bezpowrotnie?*, „Cenne, bezcenne, utracone” 1997, nr 6, <http://old.nimoz.pl/pl/wydawnictwa/wydawnictwa-nimoz/cenne-bezcenne-utracone-1/cenne-bezcenne-utracone-archiwum/1997/nr-61997/wojenne-straty-bibliotek-czy-wszystkie-bezpowrotnie> [data dostępu: 08.01.2018].
- 48 AP we Wrocławiu, SP we Wrocławiu, Pismo do pełnomocnika Rządu RP na Obwód XIX Dolnego Śląska we Wrocławiu z dnia 15.04.1946 r., sygn. 253, s. 157.
- 49 Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 9 lipca 1945 r. w sprawie przejścia księgozbiorów podworskich od pełnomocników do spraw reformy rolnej.
- 50 AAN w Warszawie, Państwowe Nieruchomości Ziemskie, Zarząd Centralny w Poznaniu, Pismo w sprawie zabezpieczenia archiwaliów z dnia 26.06.1946 r., sygn. 1633, s. 1.
- 51 AAN w Warszawie, Państwowe Nieruchomości Ziemskie, Zarząd Centralny w Poznaniu, Zabezpieczenie biblioteki w majątku Zabor, sygn. 1633, s. 4.
- 52 AAN w Warszawie, Państwowe Nieruchomości Ziemskie, Zarząd Centralny w Poznaniu, Pismo z dnia 20.09.1946 r., sygn. 1633, s. 7.
- 53 AAN w Warszawie, Państwowe Nieruchomości Ziemskie, Zarząd Centralny w Poznaniu, Biblioteki poniemieckie w majątkach PNZ na Ziemiach Odzyskanych, sygn. 1633, s. 18-20.
- 54 AAN w Warszawie, Państwowe Nieruchomości Ziemskie, Zarząd Centralny w Poznaniu, Archiwa w majątkach poniemieckich, sygn. 1633, s. 37.
- 55 AAN w Warszawie, Państwowe Nieruchomości Ziemskie, Zarząd Centralny w Poznaniu, Archiwa poniemieckie, sygn. 1633, s. 29.
- 56 AP we Wrocławiu, UWW, Wydział Kultury i Sztuki we Wrocławiu, Raport o zamku Książ, sygn. XVII/102, s. 176.
- 57 Tamże.
- 58 Sprawa własności i legalnego użytkowania zamku w tym okresie jest niejasna. Z dokumentacji wynika, że zajęcie obiektu przez Zjednoczenie Węglowe było bezprawne i mogło ono sięgać tylko do opieki nad zniszczonymi murami. Pozostała część podlegała Starostwu Powiatowemu w Wałbrzychu. Tam też miały trafić przedmioty i książki odnalezione w podziemiach i bibliotece, a także inne sprzęty.
- 59 AP we Wrocławiu, UWW, Wydział Kultury i Sztuki we Wrocławiu, Raport w sprawie Zamku w Książu z dnia 29.09.1947 r., sygn. XVII/102, s. 174.
- 60 Tamże.
- 61 Tamże, s. 177.
- 62 Tamże.
- 63 Muzeum Narodowe we Wrocławiu, A. Bielawski, Sprawozdanie z działalności Referatu Kultury i Sztuki na powiat Jelenia Góra za okres od dn. 16.02. do dn. 16.03.1948 r. Korespondencja Delegata Ministerstwa Kultury i Sztuki ds. zabezpieczenia zabytków ruchomych 1947-1952, sygn. VIII/4, b.p.
- 64 W. Kieszkowski, *Składnica muzealna Paulinum i rewindykacja zabytków na Dolnym Śląsku* [w:] *Pamiętnik Związku Historyków Sztuki i Kultury*, t. 1, Warszawa 1948, s. 157-158.
- 65 W. Kowalski, *Tytuł prawny Polski do zabytków wywiezionych z Wrocławia pod koniec i po zakończeniu II wojny światowej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2012, nr 3440, „Przegląd Prawa i Administracji”, t. 88, s. 62.
- 66 Tamże.
- 46 AP in Wrocław, UWW, Department of Culture and Art, Letter of 10.12.1949, ref. no. XVII/108, p. 247.
- 47 *Wojenne straty bibliotek. Czy wszystkie bezpowrotnie?*, „Cenne, bezcenne, utracone” 1997, no. 6, <http://old.nimoz.pl/pl/wydawnictwa/wydawnictwa-nimoz/cenne-bezcenne-utracone-1/cenne-bezcenne-utracone-archiwum/1997/nr-61997/wojenne-straty-bibliotek-czy-wszystkie-bezpowrotnie> [accessed on: 08.01.2018].
- 48 AP in Wrocław, SP in Wrocław, Letter of 15.04.1946 to the Polish Government proxy for the 19th Lower Silesia Circuit in Wrocław, ref. no. 253, p. 157.
- 49 Order of the Ministry of Education of 9 July 1945 on taking over post-manor book collections from the proxies for the land reform.
- 50 AAN in Warsaw, State Landed Properties, Central Board in Poznań, Letter of 26.06.1946 on securing archives, ref. no. 1633, p. 1.
- 51 AAN in Warsaw, State Landed Properties, Central Board in Poznań, Securing the library in the Zabór estate, ref. no. 1633, p. 4.
- 52 AAN in Warsaw, State Landed Properties, Central Board in Poznań, Letter of 20.09.1946, ref. no. 1633, p. 7.
- 53 AAN in Warsaw, State Landed Properties, Central Board in Poznań, Post-German libraries at the PNZ estates in the Recovered Territories, ref. no. 1633, pp. 18-20.
- 54 AAN in Warsaw, State Landed Properties, Central Board in Poznań, Archives at the post-German estates, ref. no. 1633, p. 37.
- 55 AAN in Warsaw, State Landed Properties, Central Board in Poznań, Post-German archives, ref. no. 1633, p. 29.
- 56 AP in Wrocław, UWW, Department of Culture and Art in Wrocław, Report on the Książ castle, ref. no. XVII/102, p. 176.
- 57 Ibid.
- 58 Question of ownership and legal use of the castle at that time is unclear. The documentation says that the occupation of the property by the Coal Mining Union was illegal and it could only extend to the care of the damaged walls. The rest was under the authority of the District Office in Wałbrzych. And this is where the items and books found in the basement and library, as well as other equipment should go.
- 59 AP in Wrocław, UWW, Department of Culture and Art in Wrocław, Report of 29.09.1947 on the Książ castle, ref. no. XVII/102, p. 174.
- 60 Ibid.
- 61 Ibid., p. 177.
- 62 Ibid.
- 63 The National Museum in Wrocław, A. Bielawski, Report on the activities of the Section of Culture and Art for the Jelenia Góra District for the period 16 February to 16 March 1948, Correspondence by the Delegate of Ministry of Culture and Art for securing movable monuments 1947-1952, ref. no. VIII/4, n. pag.
- 64 W. Kieszkowski, *Składnica Muzealna Paulinum i rewindykacja zabytków na Dolnym Śląsku*, [in:] *Pamiętnik Związków Historyków Sztuki i Kultury*, vol. 1, Warszawa 1948, p. 136.
- 65 W. Kowalski, *Tytuł prawny Polski do zabytków wywiezionych z Wrocławia pod koniec i po zakończeniu II wojny światowej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2012, no. 3440, „Przegląd Prawa i Administracji”, vol. 88, p. 62.
- 66 Ibid.

Bibliografia / Bibliography

Książki i artykuły / Books and articles

- Baraniecki J., Górniak M.R., *Relacje i wspomnienia osadników rejonu gminy Kotla, Kotla-Lubin* 2012.
- Karecka L.M., *Akcja rewindykacyjna w latach 1945-1950: spór o terminologię czy o istotę rzeczy*, „Ochrona Zabytków” 2002, nr 3/4.
- Kieszkowski W., *Składnica muzealna Paulinum i rewindykacja zabytków na Dolnym Śląsku*, [w:] Gieysztor A. (red), *Pamiętnik Związku Historyków Sztuki i Kultury*, t. 1, Warszawa 1948.
- Kowalski W., *Restytucja dóbr kultury utraconych przez Polskę w okresie II wojny światowej*, „Cenne, bezcenne, utracone” 2011, nr 4 (69).
- Kowalski W., *Tytuł prawny Polski do zabytków wywiezionych z Wrocławia pod koniec i po zakończeniu II wojny światowej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2012, nr 3440, „Przegląd Prawa i Administracji”, t. 88.
- Kudelski J., *Rewindykacja dóbr kultury na Dolnym Śląsku*, „Kwartalnik Historyczny” 2016, nr 1.
- Matelski D., *Starania o restytucję poloników z Rosji w latach Trzeciej Rzeczypospolitej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2003, nr 1 (3).

Pruszyński J., *Prawo do dziedzictwa kultury a własność dzieł sztuki i zabytków*, „Przegląd Zachodni” 2006, nr 2.

Przyłęcki M., *Zniszczenia wojenne i odbudowa zabytków Dolnego Śląska*, „Dolny Śląsk” 1996, nr 2.

Sawicka J., Abramowicz Z., *Osiecznica. Dzieje zielonej gminy*, Suwałki 2010.

Zaremba M., *Wielka Trwoga. Polska 1944-1947*, Kraków 2012.

Dokumenty i akty prawne / Documents and legal acts

Dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i polonimieckich.

Odzyskiwanie utraconych dzieł sztuki. Informacja o wynikach kontroli, NIK 2016.

Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 9 lipca 1945 r. w sprawie przejęcia księgozbiorów podworskich od pełnomocników od spraw reformy rolnej.

Źródła internetowe / Internet sources

Wojenne straty bibliotek. Czy wszystkie bezpowrotnie?, „Cenne, bezcenne, utracone” 1997, nr 6, <http://old.nimoz.pl/pl/wydawnictwa/wydawnictwa-nimoz/cenne-bezcenne-utracone-1/cenne-bezcenne-utracone-archiwum/1997/nr-61997/wojenne-straty-bibliotek-czy-wszystkie-bezpowrotnie> [data dostępu: 08.01.2018].